

Rada d.s. Gospodarki Przestrzennej rozpoczęła działalność

Wczoraj odbyło się w Warszawie pierwsze, inauguracyjne posiedzenie Państwowej Rady d.s. Gospodarki Przestrzennej. Rada została powołana do życia zarządzeniem premiera. Jej przewodniczącym jest sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski, a w skład rady wchodzi wybitni naukowcy oraz działacze gospodarczy i partyjni.

Jak podkreślił w liście nadesłanym do członków rady, wicepremier Mieczysław Jajlowski, stworzenie stałej, instytucjonalnej formy rozpatrywania na wysokim szczeblu programowych podstawowych problemów planowania przestrzennego, świadczy o wysokiej randze tej dziedziny działalności państwa. Wynika to zarówno z dynamicznego programu rozwoju kraju, jego urozumiowania i urbanizacji, jak i z konieczności nie tylko zachowania, ale i kształtowania środowiska naturalnego człowieka.

Nowo powołana rada będzie opiniować rozwiązania. Dokończenie na str. 2

W poznańskiej szkole pożarnictwa



Ogień — to błogosławieństwo dla ludzi, ale także niebezpieczny żywioł. Każdego roku „czerwony kur” niszczy nasz dobytek, liczący się w milionach złotych. Na walkę z pożarami przeznaczamy w naszym kraju poważne środki, szkolimy ludzi. W dobie rozwiniętej techniki walka z tym żywiołem wymaga coraz to nowych i lepszych urządzeń, wprowadzania nowych środków chemicznych i oczywiście umiejętności właściwego posługiwania się nimi.

Obok Oficerskiej Szkoły Pożarnictwa w Warszawie istnieją u nas dwie pomaturalne szkoły chorążych pożarnictwa w Krakowie i Poznaniu. Placówka poznańska od 1971 roku nadaje swym absolwentom stopień chorążego pożarnictwa. Obecnie trwa jej rozbudowa i już w przyszłym roku będzie mogła przyjąć 320 kandydatów. A zapotrzebowanie na specjalistów w tej dziedzinie jest znaczne. Dla przykładu — w ubiegłym roku poznańską szkołę opuściło 70 absolwentów, na których czekało 300 wolnych miejsc pracy.

ŁoL — Z. Staszyszyn

G. Ford o sytuacji gospodarczej USA

Poziom inflacji powinien się powoli zmniejszać

Prezydent Stanów Zjednoczonych, Gerald Ford, przemawiając do członków „Rady Przemysłowców”, w której skład wchodzi dyrektorzy ponad 100 największych koncernów, stwierdził, że gospodarka amerykańska znajduje się w trudnej sytuacji. „Kraj przeżywa okres recesji, zmniejsza się produkcja i wzrasta bezrobocie” — powiedział prezydent.

Gerald Ford oświadczył jednak, że sytuacja nie jest aż tak krytyczna, aby usprawiedliwiała wprowadzenie drastycznych zarządzeń. Obecny 12-procentowy poziom inflacji powinien — zdaniem prezydenta — powoli się zmniejszać. Ford zapowiedział, że najpóź-

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 13 grudnia 1974
Nr 291 (9571)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

E. Gierek na obradach IX Krajowego Zjazdu SDP

Uznanie dla polskiego dziennikarstwa za upowszechnianie polityki partii

Wczoraj w Domu Dziennikarza w Warszawie rozpoczął obrady IX Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Na obrady przybył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

IX Zjazd SDP — odbywający się w roku jubileuszu 30-lecia Polski Ludowej — podsumuje dorobek polskiego dziennikarstwa w upowszechnianiu polityki partii, sformułuje nowe zadania środowiska dziennikarskiego w budownictwie socjalizmu.

W IX Zjeździe SDP uczestniczą delegaci ze wszystkich

województw, reprezentujący blisko 6,5 tysięczną rzeszę pracowników prasy, agencji prasowych, radia i telewizji.

Charakterystykę dokonanych przez polską prasę w okresie ostatnich lat dał w referacie przewodniczący ZG SDP — Stanisław Mojkowski. Zaakcentował on konieczność wypracowywania coraz lepszych form pracy polskiego dziennikarstwa po to, by jeszcze skuteczniej spełniało ono rolę wielkiej szkoły myślenia katechizacji socjalistycznego społeczeństwa.

Wysokie uznanie dla osiągnięć polskiego dziennikarstwa w dziele upowszechniania polityki partii wyraził w swym wystąpieniu sekretarz

Odwet za ostrzelanie biur OWP

Zamach bombowy w Tel-Awiiwie

Rzecznik Organizacji Wyzwolenia Palestyny złożył oświadczenie dla agencji „Wafa” stwierdzające, że w odwet za ostrzelanie we wtorek rano przez grupę syjonistów biur OWP w Bejrucie, jeden z oddziałów Palestyńczyków operujący w głębi terytoriów okupowanych, umieścił środki wybuchowe w kinie „Hen”, znajdującym się w centrum Tel-Awiiwy. Rzecznik dodał, że eksplozja spowodowała zniszczenie dużej części kina oraz ofiary wśród widzów.

Według doniesień agencji zachodnich, w czasie zamachu 2 osoby zostały zabite, a 54 rannych. Zginął również jeden z zamachowców, mający paszport brytyjski. (PAP)

R. E. Train u N. Podgornego

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgorny przyjął na Kremlu szefa Agencji d. s. Ochrony Środowiska Naturalnego USA — R. E. Traina, przewodniczącego delegacji USA na posiedzenie radziecko — amerykańskiej komisji — w sprawie cywilizacji ochrony środowiska, które zakończyło się w Moskwie. Podczas rozmowy poruszono problemy dotyczące prowadzonych w ZSRR i USA prac w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego oraz współpracy obu krajów w tej dziedzinie. Omówiono również inne problemy stosunków radziecko-amerykańskich.

Wywiad ministra M. Soaresa

Minister spraw zagranicznych Portugalii M. Soares w wywiadzie dla korespondenta agencji TASS w Lizbonie oświadczył, że podpisane w środę porozumienie o bezpośrednim połączeniu lotniczym między Związkiem Radzieckim a Portugalią jest pierwszym między państwami porożumieniem, jakie oba kraje zawarły po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych w czerwcu br. Minister podkreślił, że porozumienie to jest też pierwszym konkretnym wynikiem wizyty w Związku Radzieckim na początku listopada br. portugal-

KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz, wskazując równocześnie na nowe odpowiedzialne zadania stojące przed prasą polską w związku z intensywnością i złożonością procesów społeczno-politycznych, zachodzących w naszym kraju.

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad dotychczasowym dorobkiem i przyszłymi zadaniami pracowników polskiej prasy, radia i telewizji.

PAP

Prezydent Francji na Antylach

Prezydent Republiki Francuskiej, Valéry Giscard d'Estaing przybył wczoraj na Gwadelupę, rozpoczynając swą pierwszą podróż po departamentach zamorskich Francji. Towarzyszy mu Olivier Stirn, sekretarz d.s. departamentów i terytoriów zamorskich. Po drodze do tych departamentów prezydent zapowiedział jeszcze w czasie swej kampanii wyborczej w maju br. Celem wizyty jest zaznajomienie się z tamtejszą sytuacją gospodarczą i polityczną.

Wyspy Gwadelupa i Martynika wchodzące w skład Antyli Francuskich stały się w XVII wieku koloniami francuskimi. Przez dłuższy czas głównym produktem przemysłowym tych wysp był cukier z trzciny cukrowej. W ostatnich latach produkcja cukru wyraźnie spadła, a trzcinę wypierają plantacje bananów. Przemysł jest wciąż jeszcze słabo rozwinięty, toteż na Antylach istnieje zjawisko stałego bezrobocia. Wielu mieszkańców tych wysp musi więc szukać pracy w metropolii.

W dwóch przemówieniach, jakie prezydent ma wygłosić na Gwadelupie i Martynice, skoncentruje się on na sprawie sytuacji gospodarczej, perspektywach rozwoju archipelagu oraz zwiększenia pomocy ze strony metropolii. Wizyta prezydenta na Antylach zakończy się w sobotę. Tego samego dnia na Martynice rozpocznie on rozmowy z prezydentem USA, Geraldem Fordem. (PAP)

skiej delegacji rządowej, której przewodniczył minister stanu A. Cunhal.

Sesja rady NATO

Przed południem rozpoczęła się tu 2-dniowa konferencja ministrów spraw zagranicznych 15 krajów członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego. Głównym tematem konferencji jest sprawa wpły-

wu kryzysu gospodarczego i natowego na zdolność obronną NATO. Przewidziane jest wystąpienie sekretarza stanu USA, H. Kissingera, który m. in. złoży sprawozdanie z radziecko-amerykańskiego spotkania na szczycie we Władywostoku.

Oświadczenie KC AKEL

W Nikozji opublikowano oświadczenie Biura Politycznego KC Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru (AKEL), które określa powrót prezydenta Makariosa do kraju jako zwycięstwo sił demokratycznych. Oświadczenie wskazuje, że problem cypryjski

Przerwa w rokowaniach wiedeńskich

Redukcja zbrojeń jest osiągalna

Oświadczenie delegata Polski

Wczoraj odbyło się w Wiedniu 54 posiedzenie plenarne delegacji 19 państw uczestniczących w zainaugurowanych przed 12 miesiącami rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Posiedzeniu temu, które było ostatnim przed feriami zimowymi, przewodniczył szef delegacji PRL, ambasador Tadeusz Strulak. Głos zabrali — szef delegacji ZSRR, ambasador Oleg Chlestow oraz szef delegacji USA, ambasador Stanley Resor.

Po południu szef delegacji polskiej dokonał na konferencji prasowej oceny przebiegu zakończonych właśnie 4 rundy rokowań wiedeńskich z punktu widzenia państw socjalistycznych. Runda ta stała pod znakiem kompromisowych wysiłków państw socjalistycznych zmierzających do przezwyciężenia trudności w rokowaniach.

T. Strulak podkreślił, że w przeświadczeniu państw socjalistycznych przedstawiony przez nie 8 listopada ubiegłego roku projekt porozumienia w sprawie redukcji wojsk i zbrojeń pozostaje nadal podstawą możliwego do zaakceptowania przez wszystkich rozwiązywania. Zawarte w nim konkretne propozycje są istotne, gdyż przewidują redukcje ponad 15 procent sił zbrojnych, ekwiwalentne dzięki zastosowaniu metody najpierw jednakowych liczebnie, a później równoproporcjonalnych redukcji oraz wszechstronne, dzięki objęciu nimi wszystkich głównych rodzajów wojsk i zbrojeń w Europie środkowej wszystkich 11 państw.

Dzięki temu, redukcje byłyby wzajemne i wiarygodne, ponieważ nie dopuściłyby do pominięcia żadnego bezpośredniego uczestnika rokowań lub grupy uczestników czy też jakiegokolwiek elementu potencjałów wojskowych. Dlatego państwa socjalistyczne w całości podtrzymują swój sprawiedliwy projekt redukcji w przekonaniu, że zawiera on realistyczny na podstawie możliwego do przyjęcia przez wszystkich rozwiązania.

Z kolei Tadeusz Strulak zajął się projektem państw zachodnich. Stwierdził, że dla uzasadnienia nie różnych i obliczonych na uzyskanie przez państwa NATO jednostronnych korzyści wojskowych autorytetu tego projektu sztucznie wyolbrzymili znaczenie jednego tylko elementu potencjałów wojskowych, a mianowicie sił lądowych i wymyśliли tzw. dyspropor-

cje w stosunku sił lądowych i powietrznych. Jest im to potrzebne dla usprawiedliwienia asymetrii w redukcji tych sił. Zamiar ten nie da się pogodzić z uzgodnioną zasadą wzajemności. Projekt zachodni nie przewiduje redukcji sił powietrznych ani jądrowych, chociaż do brzo wiadomo, jak są one niebezpieczne i jak bardzo się liczą w bilansie sił w Europie środkowej.

Główną przeszkodą w postępie rokowań — powiedział Tadeusz Strulak — jest to, że podczas gdy ZSRR, jak również Polska, CSRS i NRD, niedwuznacznie i w konkretnej formie wyraziły gotowość udziału w redukcjach, to ze strony RFN, W. Brytanii, Belgii, Ho-

Dokończenie na str. 2

ZSRR — USA

Nowe kierunki współpracy w badaniu Kosmosu

Owocna współpraca radzieckich i amerykańskich uczonych w badaniu Kosmosu rozwijać się będzie także po przeprowadzeniu w lipcu przyszłego roku wspólnego lotu statków kosmicznych „Sojuz” i „Apollo”.

Jak oświadczył przedstawiciel amerykańskiej Agencji d.s. Aeronautyki i Badania Przestrzeni Kosmicznej (NASA) osiągnięto porozumienie, na mocy którego w końcu 1975 r. amerykańskie preparaty biologiczne zostaną wysłane w Kosmos na pokładzie radzieckiej automatycznej stacji badawczej. Przedstawiciel NASA podkreślił, że porozumienie to jest nowym krokiem w kierunku rozwoju współpracy w dziedzinie wspólnych eksperymentów kosmicznych i stwarza dla uczonych, biologów i lekarzy obu krajów nowe możliwości badań nad oddziaływaniem stanu nieważkości na żywe organizmy. (PAP)

Po śródownych zamieszkach

Spokój w stolicy Birmy

Agencja Reutera donosi ze stolicy Birmy, Rangun, że wczoraj w tym mieście panował spokój po śródownych zamieszkach ulicznych, w czasie których demonstranci podpalili wiele samochodów i budynków rządowych.

Według oficjalnego komunikatu podczas zamieszek jedna osoba poniosła śmierć, a trzy zostały ranne, w czasie gdy policja otworzyła ogień, aby odeprzeć tłum demonstrantów atakujących dwa posterunki. W stolicy wprowadzono godzinę policyjną od zmierzchu do świtu. W mieście obowiązuje również ustawodawstwo wyjątkowe. Zabroniono także organizowania wszelkiego rodzaju zgromadzeń.

Śródowne zamieszki spowodowała akcja policji i wojska, które przejęły zwłoki byłego sekretarza generalnego ONZ U Thanta po stoczeniu walki ze studentami na miejscowym uniwersytecie. (PAP)

Obrady OPEC

W stolicy Austrii rozpoczęła się wczoraj 42 konferencja ministerialna Organizacji Krajów — Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC). Przewodniczy jej szef delegacji Gabonu.

Konferencja prasowa T. Miki

Premier Japonii, T. Miki oświadczył wczoraj, że głównym zadaniem jego rządu jest walka z inflacją. Występując na swej pierwszej konferencji prasowej nowy premier podkreślił, że Japonia przeżywa obecnie „najtrudniejszy okres w swojej powojennej historii”. Premier dodał, że jest zwoleńnikiem jak najszybszego ograniczenia tempa wzrostu cen, jednak osiągnięcie tego celu w ciągu jednego roku jest niemożliwe.

Ochłodzenie • Opady deszczu i śniegu • Za kilka dni znów cieplej?

Druga dekada grudnia miała być chłodna, a nawet lekko mroźna — zapowiadali synoptycy w swej miesięcznej prognozie. W dzień temperatury od 0 do minus 4 stopni, w nocy nawet do minus 8 w Polsce centralnej, a lokalnie nawet poniżej tych wartości. Określenia umiarkowane opady śniegu mają nam przypomnieć, że to prawdziwy grudzień, przynajmniej na jedną dekadę...

Aktualne mapy pogody zapowiadają postępujące ochłodzenie od północnego zachodu, a potem i od północy. W rejonie Morza Północnego i Danii utworzył się niż, który będzie wędrował przez Bałtyk i północną Polskę na wschód. Na razie więc zachmurzenie będzie duże z opadami deszczu stopniowo przechodzącymi w opady deszczu ze śniegiem i śniegu.

Wszędzie zaznaczy się tendencja do ochłodzenia, gdyż fale lekkiego mroźnego powietrza kierowane przez niż bałtycki dotrą dalej na południe.

Z uwagi na większe różnice ciśnień nad Europą środkową i Polską, a także różnice temperatur, będziemy mieli przez kilka dni silne i porywiste wiatry. Największe prędkości wiatru wystąpią w górach oraz w pasie północnym, gdyż właśnie te rejonu kraju znajdą się będą w bezpośrednim sąsiedztwie niżu. Kierunki wiatru — najpierw południowo-zachodnie, potem zachodnie i północno-zachodnie do północnych. Wtedy zaatakują nas większy, chłód, ale nie widać mroźnego typowego zimo-wych. Temperatura w dzień będzie się wahać od około 0 lub minus 2-3 stopni na północnym wschodzie i na Pomorzu, do 0 i plus 1-2 stopni w centrum, do plus 3-4 na południowym wschodzie Polski. Za kilka dni w nocy

W rytmie dobrej roboty

Pracują na poczet nowego roku

W miarę zbliżania się końca roku, coraz więcej załóg kończy realizację planowych zadań. Już ponad 20 przedsiębiorstw wielkopolskich pracuje na rzecz przyszłorocznego planu.

O tych którzy rozpoczęli tę listę już pisaliśmy. Do nich doszły nowe załogi: Hut Szkła w Sierakowie i w Gostyniu, Zakład Przetwórczy Kazejny w Murównej Goślinie, Pleszewskich Zakładów Obuwia w Dobrzycu i Fabryki Obrabiarek Specjalnych „Ponar” w Wierzbicy.

W tych dniach zakończą realizację tegorocznego planu załogi „Goplany”, szeregu zakładów przemysłu metalowego i drzewnego, niektórych zakładów Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy, spółdzielczości inwalidzkiej i wiejskiej. (pch)

Liberyjski statek ściągnięty z mielizny

Trwająca od kilku dni akcja ratownicza — ściągnięcia z mielizny liberyjskiego frachtowca „m/s „Pearl Sea” uwięzionego została pomyślnie zakończona. Przypomnijmy, że 7 km. wielki ten statek o nośności 54 000 ton zbieżył z toru wodnego i osiadł na mieliznie 25 mil od Swinoujścia na wysokości ławicy odrzadzającej.

W akcji ratunkowej uczestniczyły holowniki: „Światowid”, „Swa rocy”, „Rosomak”, „Samson”, „Goliat” i najsilniejszy z nich „Jantar”. Zaczarterowano również statek „Eugenia Cotton”, na który — sprowadzony specjalnie z Gdyni dźwig — przeładował część znajdującego się w ładowniach „Pearl Sea” ładunku węgla.

Akcję ratowniczą utrudniał szalejący sztorm o sile 8-9 stopni w skali Beauforta. Niesprzyjające wiatry wypychały wodę z zatoki w kierunku pełnego morza. Powo dowało to jeszcze silniejsze osad zanieczyszczenia się frachtowca na dnie.

W tej sytuacji dowództwo kierujące akcją zdecydowało dokonać jeszcze jednej próby ściągnięcia statku „na siłę”. Przyniosła ona pomyślnie rezultaty. 11 km. przed północą „Pearl Sea” ściągnięty został na głębszą wodę i w asyście jednostki Polskiego Ratownictwa Okrętowego popłynął do Portu Północnego. (PAP)

Zachmurzenie duże, okresami umiarkowane i miejscami opady deszczu i śniegu. Temperatura maksymalna od 2 do 5 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

2 STRONA
GŁOS - 13 XII 1974

Ziemia Olsztyńska — Warszawie

Występy teatrów • Koncerty • Wystawy • Pokazy filmowe

Od wczoraj w Warszawie gości kultura Warmii i Mazur. Program rozpoczęty tego dnia „Olsztyńskiej Panoramy 30-lecia” przyniesie występy teatrów, koncerty filharmonii, zespołów studenckich, wystawy plastyki i dorobku wydawniczego, pokazy filmowe.

Cykl spotkań mieszkańców stolicy z dorobkiem kulturalnym województwa olsztyńskiego rozpoczął wczoraj: koncert w Teatrze Polskim, wy-

stępy: „Tradycje kulturalne Warmii i Mazur”, „Propozycje olsztyńskiej plastyki”, dorobku Wydawnictwa „Pojezierze” i ośrodka badań naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, foto grafii pn. „Przyroda Warmii i Mazur”, także przegląd filmów poświęconych temu regionowi.

Otwarta w Muzeum Narodowym wystawa pn. „Tradycje kulturalne Warmii i Mazur” poświęcona jest przede wszystkim muzealnictwu. Większość eksponatów pochodzi ze zbiorów Muzeum Mazurskiego w Olsztynie. Wiele zaprezentowanych pamiątek związanych jest z życiem i działalnością Mikołaja Kopernika.

Kilkadziesiąt pólcien, grafik, rysunków, rzeźb, tkanin i medali składa się na otwartą w tym samym gmachu wystawę pn. „Propozycje olsztyńskiej plastyki”.

„Kopernik” reż. Ewy i Czesława Petelskich zainaugurował w warszawskim kinie „Bajka” przegląd filmów związanych z Warmią i Mazurami. Jednocześnie w kinie „Non Stop” wyświetlane są filmy dokumentalne o tej tematyce.

Przeszło 250 książek zgromadziła otwarta w księgarni „Nika” ekspozycja prezentująca dorobek olsztyńskiego Wydawnictwa „Pojezierze” nawiązującego do sięgających XVI w. tradycji wydawniczych Warmii i Mazur. Główną domeną działalności tej oficyny są książki związane z regionem warmiń-

sko-mazurskim oraz utwory literatury pięknej, których autorami są przedstawiciele olsztyńskiego środowiska literackiego. Wśród przedstawionych w Warszawie publikacji znalazły się, obok beletrystyki, m. in. monografie miast i miejscowości regionu. Uwagę zwracają tomy bibliofilskiej serii „Literatura Warmii i Mazur w dawnych wiekach” obejmujące utwory działających na tych terenach klasyków naszej literatury m. in. Jana Dantyszka, Marcina Kromera, Ignacego Krasickiego. (PAP)

300-metrowy komin nad „Kozienicami”

Budowniczości elektrowni „Kozienice” przystępują do budowy kolejnych obiektów, w których zainstalowane będą po raz pierwszy w Polsce dwa bloki energetyczne o mocy 500 megawatów każdy. Obok hali głównej, w której znajdują się te kolosy, wzniesiony zostanie 300-metrowy komin — jeden z nielicznych tego typu w kraju. (PAP)

Książka o wizycie E. Gierka w USA

„Wizyta Edwarda Gierka w USA” — to tytuł publikacji książkowej, która ukazała się nakładem wydawnictwa „Interpress”. Bogato ilustrowana publikacja przynosi kronikę pobytu I sekretarza KC PZPR w USA, przemówienia Edwarda Gierka i Geralda Forda, a także treść dokumentów polsko-amerykańskich przyjętych w czasie wizyty. Znajdujemy tu m. in. wspólne oświadczenie o zasadach stosunków między obu państwami oraz wspólny komunikat polsko-amerykański.

Wydawnictwo zawiera również treść przemówienia I sekretarza KC PZPR w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Epilog nadużyć w poznańskiej „Arkadii”

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces 25 byłych pracowników poznańskiej restauracji „Arkadia” oskarżonych o kradzież marży gastronomicznej.

W latach 1969 — 1973 bufetowe „Arkadii” zamiast alkoholu gastronomicznego sprzedawały po cenach gastronomicznych konsumtom za pośrednictwem kelnerów wódkę, zakupioną przez siebie w sklepach detalicznych lub stanowiącą nadwyżki (uzyskane w wyniku oszukiwanych machinacji). Działanie takie umożliwiło przycięcie marży gastronomicznej, w czym uczestniczyli głównie bufetowe Feliksa Ryczkowskiego, Halina Plezler i Teresa Wyrwińska. Sąd ustalił, że każda z nich brała udział w zagarnięciu około 140 000 złotych. Wobec tych oskarżonych zastosowany został jednakowy wymiar kary: 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (sankcja ta w wyniku amnestii została obniżona do 3 lat i 8 miesięcy), 30 000 zł grzywny, 2-letnia utrata praw publicznych i częściowa konfiskata mienia).

Członkowie ówczesnego kierownictwa „Arkadii” — Tadeusz Maczka, Marta Krupa i Piotr Kluczyński — za przyjęcie łapówek od nieuczciwych bufetowych i kelnerów zostali skazani na karę po 2 lata pozbawienia wolności i 6 000 zł grzywny.

Pośród 19 oskarżonych kelnerów Sąd 15 uznał winnymi i wymierzył im odpowiednie kary, natomiast pozostałych czterech uniewinnił. Od wszystkich skazanych tytułem odszkodowania Trybunał zasądził — na rzecz Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego — kwoty o wysokości równej zagarniętej marży gastronomicznej. Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

Rada d.s. Gospodarki Przestrzennej

Dokończenie ze str. 1

na najważniejszych problemach gospodarki przestrzennej w projektach planów perspektywicznych i wieloletnich różnego zakresu; konsultować za gadnienia doskonalenia gospodowania zasobami środowiska przyrodniczego. Będzie też ustalała kierunki kompleksowych studiów i badań naukowych oraz weryfikowała przepisy i akty prawne, istotne dla sprawniej realizacji planu przestrzennego zagospodarowania kraju.

Od 1 stycznia 1975 r.

Program I PR przez całą dobę

Od 1 stycznia 1975 program I Polskiego Radia nadawany będzie codziennie na falie długiej 1322 m przez całą dobę oraz retransmitowany przez radiostacje ultrakrótkofalowe rozgłośni wojewódzkiej od godziny 6 do 24. Program będzie się składał z następujących elementów: hymnów państwowych o 23.59, hymnów państwowych o 24.00, białym zegarze z Zanku Warszawskiego. Od 24 do 5 nadawane będą: co godzinę 5-cio minutowe wiadomości dziennika radiowego, o 1.05, 2.05 i 3.05 — 5-cio minutowe informacje dla kierowców. Pozostały czas wypełnią programy muzyczne przygotowywane przez rozgłośnie wojewódzkie Polskiego Radia.

Program II Polskiego Radia rozpoczynać się będzie w dni powszednie o 4.27 oraz w dni świąteczne o 5.27 i nadawany będzie jak dotychczas, do 24. (PAP)

Kolorowe makarony

Wytwórnia makaronów „Spolem” w Krakowie wyprodukowała już 30 ton nowych makaronów „kolorowych”, których dobry smak i jakość sprawdziły gdańskie 5-ciozaczki, uznając je za przysmak.

Kolorowe makarony uzyskano dzięki dodatkom warzyw jak pomidory, szpinak, fasolka, marchewka i zieleń groszek. Makarony z dodatkami jarzyn stanowią doskonałą pożywkę dla dzieci. (PAP)

Proces oprawców z Majdanka wciąż odraczany

Jak informuje korespondent PAP, Eugeniusz Guz, proces kilkunastu oprawców z Majdanka jest nieustannie odraczany. Po procesie oświęcimskim, który w połowie lat sześćdziesiątych toczył się we Frankfurcie n. Menem, byłby to największy w historii sądownictwa zachodniemieckiego proces zbrodniarzy hitlerowskich.

Sędziwo wstępne objęło 44 byłych członków załogi obozu na Majdanku. Dotychczas nie zostały im przekazane akta oskarżenia, nie wiadomo więc kiedy ostatecznie rozpoczną się rozprawy sądowe. Wśród oskarżonych znajduje się strażnik obozu na Majdanku i w Ravensbrück, 54-letnia Hermine Braunsteiner-Ryan, skazana w 1949 r. na karę trzech lat więzienia przez sąd austriacki. Jak wiadomo usiłowała ona zatrzeć po sobie ślady osiedlając się w USA, gdzie w 1963 r. uzyskała obywatelstwo amerykańskie. W sierpniu ubiegłego roku została wydana władzom RFN. Wniosek polski o ekstradycję został oddalony, mimo że zbrodni dokonała na ziemiach polskich.

W procesie przeciwko członkom załogi obozu koncentracyjnego na Majdanku ma zeznawać około 800 świadków z Polski. (PAP)

Bolek i Lolek partnerami Gadochy i Szarmacha

Niesłabnącym powodzeniem cieszą się filmy z popularnego serialu „Bolek i Lolek”, zrealizowane w Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Przygodę dwóch sympatycznych urwipiółków bawia nie tylko dzieci ale także dorosłych i to w 80 krajach świata. W sześciu zrealizowanych dotychczas serialach wyprodukowano już ponad 80 filmów, a Bolek i Lolek byli już kosmonautami, lotnikami, marynarzami i myśliwymi. Ostatnio wступają oni w rolę popularnych sportowców — bohaterów biegni, torów, basenów i wielkich stadionów. O przygodach Boleka i Lolka na Mistrzostwach Świata w Monachium opowiada film „Piłkarskie emocje”, gdzie ulubieniec dzieci stali się znakomitymi partnerami Gadochy, Szarmacha i Lety.

Równie atrakcyjny jest film o tematyce lekkoatletycznej „Bieg na przelaj” oraz film sportowoturystyczny „Wakacje na wsi”, gdzie Bolek i Lolek są organizatorami nowych form czasów sportowych. Obecnie trwają przygotowania do realizacji pełnometrażowego filmu, w którym Bolek i Lolek mają przemówić po raz pierwszy do dzieci. (PAP)

Redukcja zbrojeń jest osiągalna

Dokończenie ze str. 1

landii, Kanady i Luksemburga ma my do czynienia z ciągłą odmową uczynienia tego samego. W związku z trudnościami, które ujawniły się coraz bardziej w miarę krystalizowania się stanowiska zachodniego, państwa socjalistyczne podjęły starania znalezienia dróg postępu, mimo tych przeszkód. Starania te stanowiły właściwie dominantę czwartej rundy rokowań. Ponieważ stanowisko państw zachodnich nie pozwala żywić nadziei na rychłe porozumienie w sprawie globalnego programu redukcji, sądymy, że można byłoby łatwiej dojść do uzgodnienia nieco mniejszych, mniej istotnych wojskowo redukcji początkowych. Takie redukcje mogłyby być uzgodnione w odrębnym, niezależnym porozumieniu.

Projekt przedłożony przez 4 państwa socjalistyczne przewiduje zredukowanie w 1975 roku 40 000 żołnierzy i ich sprzętu bojowego. W celu osiągnięcia rzeczywistego kompromisu w kwestii: czyje wojska mają być redukowane od samego początku, państwa socjalistyczne gotowe są zgodzić się, by ZSRR i USA pierwsze zrealizowały uzgodnione wycofanie swych sił zbrojnych przed urzeczywistnieniem redukcji wojsk pozostałych 9 państw. Państwa socjalistyczne godzą się

W sprawie działalności Greckich Linii Lotniczych A. Onassis zerwał umowę z rządem

Jak wynika z informacji napływających z Aten, grecki multimilioner A. Onassis zerwał bez podania przyczyn umowę z rządem w sprawie działalności Greckich Linii Lotniczych „Olympic Airways”. Zgodnie z porozumieniem dwustronnym z 1956 roku, towaryzystwo to będzie działać jeszcze przez pół roku, a władze podejmą odpowiednie kroki w celu zapewnienia dalszej działalności greckiego przewoźnika powietrznego.

Jakkolwiek Onassis miał zaważowane w kontrakcie prawo jego rozwiązania bez podania przyczyn, to jednak zwraca uwagę fakt, że do porzucenia tego došlo po kilkumiesięcznym strajku 8 500 pracowników „Olympic Airways”, którzy protestowali przeciwko zwolnieniu 500 osób z pracy i ograniczeniom tygodnia roboczego, co wiązało się ze zmniejszeniem zarobków. Rząd grecki podjął odpowiednie kroki, by zapewnić dalszą pracę zwolnionego personelu i wydał dekret, uzależniający w przyszłości zwolnienia od decyzji odpowiednich ministerstw.

Kontrakt Onassisa z rządem był ważny do roku 2006. (PAP)

Zmarł prof. J. Starzyński

W wieku 68 lat zmarł w Warszawie prof. dr Juliusz Starzyński, wieloletni dyrektor Instytutu Sztuki PAN.

Prof. J. Starzyński był wybitnym historykiem i teoretykiem sztuki, pedagogiem i organizatorem życia naukowego i artystycznego. W 1949 r. stanął na czele Państwowego Instytutu Sztuki, przemianowanego następnie na Instytut Sztuki PAN. Był członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk, członkiem Akademii Sztuk Pięknych w Wenecji i wiceprezesem Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Artystycznych, laureatem wielu nagród, a wśród nich nagrody państwowej I stopnia.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamawianych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł). Przyjmuje za pośrednictwem biuletynu Prasy Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029.

Dzień Odlewnika w „Pomocie”

W Odlewni Żeliwa HCP w Śre-mie, w odlewniach Kalisza, Ostrowa, Pili, Krotoszy, Drawskiego Młyna i innych odbywają się w bieżącym tygodniu okolicznościowe imprezy związane z „Dniem Odlewnika”.

Zaloga największej odlewni Poznania — „Pomet”, zbiera się z rodzinami w sobotę, 14 bm. o godz. 16 na imprezie w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. W programie bogata część artystyczna pt. „Raz w roku”, organizowana przez poznańską „Estradę”.

Dzisiaj odbędą się w „Pomocie” inne imprezy, na których najbardziej zasłużyli pracownicy zostali uhonorowani różnymi odznaczeniami państwowymi, regionalnymi i zakładowymi. (pch)

Doskonalenie usług dla rolnictwa

Urząd Wojewódzki w Poznaniu oraz Oddział Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa zorganizowały wczoraj konferencję dotyczącą kierunków doskonalenia organizacji usług produkcyjnych dla rolnictwa indywidualnego w Wielkopolsce. Przybyli na nią przedstawiciele spółdzielczości produkcyjnej, kierownicy gminnej służby rolnej, wydziałów rolnictwa i leśnictwa urzędów powiatowych.

Zebrań dyskutowali nad programem i modelem usług dla wsi. Wnioski z dyskusji posłużą do opracowania projektu planu rozwoju usług dla rolnictwa nie tylko w Wielkopolsce, ale i w całym kraju. (zd)

Młodzież pamięta o aktorach-emerytach

W Pałacu Kultury, w poznańskim oddziale Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu, odbyło się w tym tygodniu spotkanie z emerytami — aktorami poznańskich scen dramatycznych. Prezes oddziału SPATiF-u, aktor Teatru Polskiego, Tadeusz Wojtych, serdecznie podziękował nie- torom naszych scen za wkład w rozwój życia teatralnego miasta.

Aktorzy otrzymali wianki kwiatów od Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu m. Poznania oraz od młodzieży zrzeszonej w klubach „Proscenium”. Młodzież odwiedziła także w domach starszych aktorów, nie mogących uczestniczyć w tym spotkaniu. (tg)

Ołów ze spalin szkodzi zdrowiu

Ołów stosowany jako dodatek do benzyny powoduje groźne dla zdrowia objawy u kierowców i mieszkańców miast. Wiele z nich skarży się na bóle głowy, nudności, zawroty głowy, a także na zmniejszoną odporność na choroby. Wywołanych zatruciań przy związkami ołowiu. Jednym z tych objawów są częstsze wypadki niż w innych zawodach przypadki łamania kości, które wykazują zmniejszoną odporność mechaniczną i trudno się goją.

W przebadanej grupie 600 kierowców i policjantów, którzy po wieloletniej przejeździe w ruchu le godzin przejeżdżając w ruchu ulicznym, u 400 stwierdzono objawy ołowicy, wymagające leczenia. U 75 procent taksonów stwierdzono znacznie większe ilości ołowiu w organizmie, niż dopuszczają to normy zdrowotne dla górników i hutników, zatrudnionych przy wydobywaniu i przerobieniu ołowiu. Przewodzone od szeregu lat m. in. prof. dr. Emmanuela Trolurga, obserwacje wskazują, że szczególnie częstym wynikiem zatrucia ołowiem jest złamanie szyi kości udowej, połączone z trudnym do wyleczenia obrumieniem tkanek kostnych.

Po wieloletniej pracy w wszystkich badaniach taksonów i kierowców stwierdzono kumulację ołowiu w kościach, w naczyniach i zębach. W określonych warunkach ołów ten może przenikać do krwi, powodując takie objawy, jak przewlekłe bóle głowy, osłabienie wzroku, trudności z koncentracją i objawy stałego zmęczenia. (PAP)

PRYWATNIE CZY URZĘDOWO?

Słowo „urzędowy” kojarzy się zazwyczaj z nie miłą biurokracją, a słowo „prywatny” z najbardziej serdecznymi potrzebami i reakcjami. Ja jednak będę tu optować za częstokroć niezbyt popularnym i lekceważonym urzędowym porządkiem — tyle, że pojmowanym niebiurokratycznie.

Tak się bowiem w tej naszej codziennej rzeczywistości składa, że we wzajemnych kontaktach służbowej i społecznej natury cierpimy na nadmiar tzw. czynnika prywatnego. Jeśli bowiem z jednej strony słusznie podnosi się, że w życiu ludzkich postaw niejednokrotnie przydaje się więcej prywatnej szczerości, to z drugiej strony prawdą jest również i to, że we wzajemnej wymianie świadczeń i usług społecznych, związki prywatne (znajomości, przyjaźnie, kumple, romanse) oraz właściwy tym więzom tok załatwiania spraw, nie bardzo się u nas liczą.

Trudno precyzyjnie określić nazbyt prywatną procedurę. Przypomina ona częściowo wielomowcę transakcje w dziedzinach nie mających zgoda handlem nie wspólnego; bar dom często jest po prostu przetrwaniem i formą pomocy w pochwyceniu napróżd tzw. spraw trudnych. Odrzucamy w tych rozważaniach działania wyrażające nieetyczne, ograniczające się do szerokiej sfery codziennych naszych kontaktów, polegających na wzajemnym „załatwianiu sobie spraw” — częstokroć nawet nie własnych, lecz w interesie szerszym, społecznym. Nie mówimy więc o celach, tylko o środkach, które — jak już powszechnie wiadomo — nie zawsze cele uświęcają.

Oto przykład telefonicznej rozmowy, z którym spotykamy się w różnych wariantach, rozmowy, która zdarza się między dyrektorami, kierownikami, pracownikami... wewnątrz i między instytucjami.

— Tadeusz, zrobimy wam w terminie tę partię krzyżaków. I my mamy prośbę — bardzo ważną. Niech R. odblokuje tę sprawę. Ty masz dojście. „Nie mówisz — „nie”. Doskonale.

Jest to klasyczny wariant tzw. transakcji wiązanej, które najczęściej załatwia się w rekawczkach. Zainteresowani rozumieją o co chodzi. Jak ty mnie — tak ja tobie.

R. zwraca się do M. w sprawie wykonawstwa. M. do J. w sprawie lokalu dla instytucji. J. do K. w sprawie części zamiennych — nie tylko do własnego samochodu, do niszczących maszyn. W. do Z. w sprawie szpitala dla ciężko chorej teściowej. Z. do R. w sprawie mieszkania dla A., który nie umie sam się o swoje postarać. F. do H. w sprawie etatu dla W., który z kolei atakuje od dłuższego czasu w sprawie szkoły dla chłopa. Czego on w zamian może potrzebować? Niczego? Nie szkodzi, będzie inna okazja do rewanzu.

Trwa więc ten kołowrót, za taczając dość szerokie kręgi, bo na dobrą sprawę każdy gdzieś tam posiada: jeśli nie krewnych czy przyjaciół, jeśli nie kumpli — to ziomków, kolegów z ławy szkolnej, z harcerstwa, z dawnej długoletniej pracy, w najgorszym razie — znajomych.

Niekiedy się wzajemnie tymi sprawami nie tylko w godzinach pracy, ale i w domu, gdy niespodziewany gość lub telefon przerywa wieczorną sesję przed telewizorem. Tak że na imieninach u cioci i na przyjęciu w najbliższym gronie.

przejawia się niewątpliwie częściej wciąż rozdział między modelem a rzeczywistością, między tym co być powinno, a co spotyka się w życiu.

Z drugiej jednak strony ostatnie lata dowodzą, że istnieje realne podstawy do optymizmu i w tej dziedzinie naszego życia. Nie opieramy się przy tym bynajmniej wyłącznie na jakże zawodnej wierze w siłę perswazji i oddziaływania na ludzką świadomość. Opieramy ten optymizm na obserwacji, z której wynika, że stopniowo i w tej sferze zmienia się ten grunt. Zdobrota roboty zatacza coraz to szersze kręgi, że podnosi się kultura współżycia, że stopniowo porządkuje się organizacyjne struktury.

Tam bowiem, gdzie urzędowe tryby się zacinają — normalną kolejną rzeczą wkraczającą prywatną pomysłowość oraz chęć niesienia sobie pomocy wzajemnej, tyle, że w cokolwiek wynaturzonej postaci. Nie mam nic przeciwko wychodzeniu sobie naprzeciw w trudnych sytuacjach. Trzeba jednak to zdrowie i potrzebne dążenie oczyścić ze złych domieszek, takich, jak oportunistyczny cwaniactwo, przeświadczenie o wszechwładzy, protekcji i przekonanie, że bez prywatnych „dojść” i „przejęć” nie ruszy się z miejsca. Chodzi przy tym nie tylko o uduchowanie atmosfery współdziałania różnych zespołów, ale o zwykłą oszczędność naszego czasu. Ileż to ludzi skarży się, że trudno im się wprost opędzić przed prywatnymi petentami, przysnając równocześnie, że sami momentami występują w podobnej roli. Zbyt to chyba społecznie kosztowny styl załatwiania jak na skomplikowaną organizację nowoczesnego społeczeństwa.

I na zakończenie, gwoździ umiarkowaną nieporozumień: nie wierzę w możliwość zinstytucjonalizowania wszelkich przejawów ludzkiej życzliwości i działań społecznikowskich czy chęci niesienia wzajemnej pomocy. Rzecz jednak w tym, aby te prywatne motywy i tory nie wynaturzały i nie zastręgały urzędowych trybów, tylko je wspierały. Poprzez przede wszystkim postawy samych ludzi, którzy działając „w imieniu” i „z ramienia” równocześnie rozbijają to z sercem i pełnym przekonaniem, sprawnie i szybko załatwiają wszystkie sprawy — znajomych i nieznajomych.

Fotografia

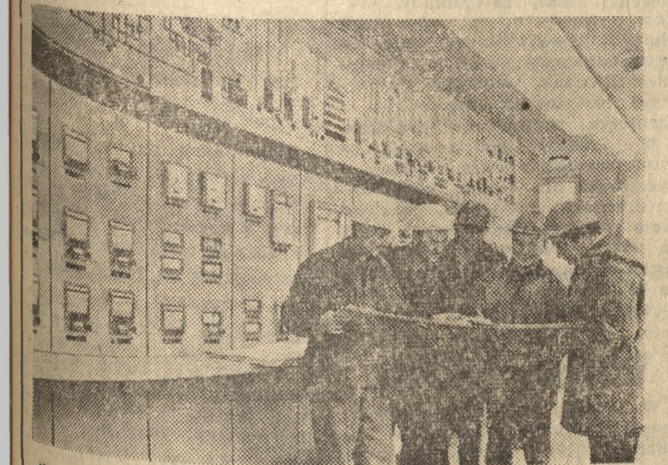
w służbie hutnictwa

W Zakładzie Gospodarki Ciepłej i Budowy Pieców Przemysłowych Politechniki Częstochowskiej prowadzi się szereg ciekawych badań, które mają zastosowanie w gospodarce narodowej.

Kierownik Zakładu, prof. Zbigniew Wernicki był genialnym projektantem hut „Łańcuch”, „Bierut” i im. Nowotki. Zespół pracowników naukowych pod jego kierownictwem zajmuje się techniką pracy w podwyższonych temperaturach.

Procesy zachodzące w piecach przemysłowych fotografuje się przez barwne szkła, które dają negatyw o zaczerpnięciu zależnym od temperatury. Mierzac zaczerpnięcie filmu określa się temperaturę. Fotografia znalazła praktyczne zastosowanie w hutach szkła i miedzi, w hutnictwie żelaza i zakładach materiałów budowlanych. Z tych badań powstał film naukowy pt. „Płomienie w piecach przemysłowych” wykorzystywany dla celów dydaktycznych. (PAP)

Kombinat w Ostrawie



Kolejnym obiektem przemysłowym zbudowanym w Czechosłowacji przez polskich specjalistów i wyposażonym w polskie urządzenia jest fabryka kwasu siarkowego wchodząca w skład kombinatu chemicznego „Hrusov” w Ostrawie. Polska jest także dostawcą płynnej siarki — surowca wyjściowego do produkcji kwasu. Dzięki pełnej automatyzacji procesów technologicznych dzienna produkcja wynosi obecnie 300 ton kwasu siarkowego.

Na zdjęciu: technicy czechosłowaccy i polscy w dyspozytorni fabryki.

Paragraf i życie

Wynagrodzenie za czas wolnych sobót

Mieliśmy w tym roku 6 dodatkowych dni wolnych od pracy. Uchwała, która ustaliła zasady wykorzystywania tych dni, obchodzić będzie wkrótce roczny jubileusz, a problematyka dni wolnych stała budzi wątpliwości. Po każdym takim dniu spotykamy się z zapytaniem: „Ponieważ znaczna część dotyczy wynagrodzenia za dzień wolny, sprawą tą, tutaj się zajmujemy.”

Obowiązuje zasada: zarobek pracownika, korzystającego z dni wolnych nie może ulec skutkowi tego obniżenia. Zasada jasna, ale przecież za dni nie przepracowane nie płaci się wynagrodzenia. Jak więc zasadę tę realizować?

Przypomnieć trzeba, że dni wolne mogą być udzielane tylko pracownikom tych zakładów, które — głównie dzięki zwiększonej wydajności pracy — gwarantują pełne wykonanie zadań, mimo skróconego czasu pracy. Skoro chodzi o skrócenie czasu pracy, to znaczy, że fundusz płac, jakim dysponuje każdy zakład, rozkłada się na mniejszą liczbę godzin pracy, że powstaje pewna — nazwijmy ją — rezerwa. Rezerwa ta pozwala na przyznanie pracownikom GODZINOWO PŁATNYM specjalnej premii, wyrównującej zarobek pracownika, a zatem odpowiadającej zarobkom, jakie osiągnąłby w

dniah wolnych od pracy, gdyby w tych dniach pracował.

PRACOWNICY AKORDOWI też pracują krócej, ale w tym systemie zarobek zależy od ilości wykonywanej pracy. Skoro zaś dni wolne uwarunkowane są wykonaniem zadań, skoro to wykonanie osiąga się zwiększoną wydajnością pracy — pracownicy akordowi nie powinni tracić na wynagrodzeniu, bo zwiększona wydajność znalazła już wyraz w podwyższonych zarobkach. W wyjątkowych sytuacjach jednak możliwe jest przyznanie pracownikom akordowym dodatkowej premii (podobnie jak godzinowo płatnym). Może to dotyczyć przypadków, gdy ze względów technologicznych lub istniejących w zakładzie trudności technicznych pracownicy akordowi nie osiągnęli zarobków wyższych na tyle, by wyrównały skrócenie czasu pracy.

A pracownicy MIESIĘCZNIE PŁATNI?

Ci również, mimo skróconego czasu pracy, muszą zadania swe wykonać. A skoro wykonują, nie ma podstaw, by obniżyć ich miesięczne wynagrodzenie w miesiącach, w których korzystają z dodatkowych dni wolnych od pracy.

W tym nadużywaniu prywatnych furtek i koneksji

W tym nadużywaniu prywatnych furtek i koneksji

BOŻENA PAPIERNIK

KSIAŻKA

Na przestrzał szły ich ze sobą życie
przenikliwym ścieżką
przez czuły gniew i słodycz
przez każdy oddech i objęcie
Oddarci
włoką w wiecznie nie zgojonym szwie
boleśnie długą nić pamięci

Jakże charakterystyczny jest ten wiersz Ewy Najwer (zatyłowany „Nić”), a zwłaszcza dla jej nowego tomu poetyckiego „Sąd nad winnicą”, a zwłaszcza dla części wierszy w nim najgłębszych, wywierających najmocniejsze wrażenie — dla erotyków. Wydaje się, że w nich właśnie poetka zrealizowała się najpełniej, w nich jej poezja przybiera najbardziej wyraziste, odrębne kontury. W tych wierszach miłość jest sprawą najważniejszą — ale i głównym dramatem — ludzkiego życia. Jest bowiem, jak mówi autorka, owym „wiecznie nie zgojonym szwem”, oddarciem, bolesnym dążeniem do zespolenia. Odżywa w poezji Najwer prastary, delikatnie zarysowany mity o androgynach, podwójnych istotach, równych niegdyś bogom, których bogowie właśnie, jak powiada w „Uczcie” Platon — aby się pozbyć zbyt silnych rywali, rozdzielili na kobietę i mężczyznę, skazując ich na wiecznie nieugaspione pragnienie połączenia, na słabość i samotność. Ten mity drzemie głęboko w uczuciowości bodaj każdego z nas i w jakiś sposób

Eros i Syzyf

jest to jednak eklektyzm. Oryginalny koloryt całości stapia w jedno różnorodność tej poezji. Jest ona otwarta i chłonna w sposób świadomy i dojrzały.

Jeśli w poezji Najwer podstawić tajemnicę ludzkiego życia wyjaśnią Eros, to Nikos Chadzinikolau w swoim niedawno wydanym tomie wierszy „Dobre, Syzyfie” — na sens naszego istnienia spogląda nieustannie właśnie poprzez stary, grecki mity Syzyfa, który, jak wiadomo, został skazany przez bogów na wieczne wnoszenie na górę wiecznie spadającego z niej kamienia. Innymi słowy: na nieustanną porażkę i ciągłe ponawianie wysiłku. Los Syzyfa jest dla poety obrazem losu jednostki jak i losów całych narodów, całej ludzkości, jej historii. Świadomość losu — oto sens tej poezji. Syzyf Chadzinikolaua zna gorzkie wielokrotnych klęsk, a mimo to uparcie dźwiga na górę swój kamień. Ten z pozoru absurdalny wysiłek jest w gruncie rzeczy jedynym sensownym trudem, jedyną możliwością człowieka. Piszcie poeta: „Wierzę w kamień Syzyfa, im ciężej go toczymy, tym ciężej wypełniamy siebie”. Przeszłość, historia, znaczone klęskami, cierpieniem, śmiercią, nie są

Wynagrodzenie za czas wolnych sobót

Wynagrodzenie za czas wolnych sobót

Wynagrodzenie za czas wolnych sobót

Z DOBRYCH NAJLEPSI MATKA



Maria Toporek
Fot. — H. Kamza

bieta, dla której dom i dzieci są całym światem?!

Nie taki zwykły to dom, na wet jak na wiejski, gdzie rodziny są liczne. U Toporków dzieci aż dwanaścioro. Zawsze tam gwarno i rojno, a kiedyś było i bardzo cicho, bo dopiero po urodzeniu się dziewiątego dziecka, małż. traktorzysty w PGR Pamiętkowo w powiecie szamotulskim, dostał większe mieszkanie: 3 pokoje z kuchnią, łazienką, skrytką i małym ogródkiem.

Najlepsze lata spędziła na nieustannym praniu, szorowaniu, przygotowywaniu posiłków. Wstawała o świcie, kładła się spać nocą, dopóki nie odchowalała najstarszych, które zaczęły matce pomagać.

Najgorzej było, gdy w dom zawiatała zakaźna choroba dziecka. Wtedy od razu kładło się kilkoro. Ale dzieci zawsze leżały w czystej pościeli i wyszorowanej izbie. To rzucało się w oczy. Lekarz, który odwiedzał chorych, stawiał Toporkową za przykład innym kobietom, które z dwójką, a na wet z jednym dzieckiem, nie umiały sobie tak jak ona poradzić.

Podziwiali sąsiadki Marię Toporek, kiedy zdecydowała się do swojej licznej rodziny przyjąć na resztę żywota prawie 90-letnią, zniedołężniałą teściową. A przecież starszuszka miała jeszcze inne dzieci...

— Starczy dla czternastu gęb, starczy i dla piętnastej —

tłumaczyła. — Każdy będzie kiedyś stary i może potrzebać pomocy.

Dzisiaj piątka najstarszych dzieci już się usamodzielniała, zdobyła zawody, założyła własne rodziny, ale o rodzinnym gnieździe pamięta. Najmłodsze dziecko ma 11 lat, a Toporkowej wydaje się, że jej skrzydła u ramion wyrosły, bo ma wreszcie trochę wolnego czasu dla siebie.

Najchętniej spędza go na zajęciach, organizowanych w Kościele Gospodyń Wiejskich, bierze udział w różnych kursach, współuczestniczy w organizowaniu zabaw i wycieczek. Dzięki KGW mogła zwiedzić kraje, zobaczyć morze. Z zapałem hoduje kwiaty i wazrywa w swoim ogródku, a gdy ogłoszono konkurs na najpiękniejszy ogródek, otrzymała zań nagrodę.

We wsi znają Toporkową jako wzorową matkę, gospodarza, uczynną, zawsze chętną do społecznej pracy. List ze wsi, w którym zgłoszono ją jako kandydatkę do „Orderu Serca”, był wyrazem uznania w środowisku.

Maria Toporek po raz nie wiadomo który spogląda na leżącą w pudełeczku piaskoróżkę — wyobrażającą na awersie — kobietę-matkę na tle wiejskich domów i na rewersie — kłos pszeniczny, też symbol matki, która żywi. I znów w jej oczach błyszczy łzy.

Z. D.

Młodzieńcza pomysłowość i oszczędność

Od własnego korespondenta z NRD

Młodzież NRD, przy ogromnym poparciu władz tego kraju w coraz większym stopniu staje się dynamicznym czynnikiem rozwoju gospodarczego i politycznego. Szczególnie wielki jest udział młodzieży NRD w udoskonalaniu i zwiększaniu produkcji. Są to osiągnięcia poważnie decydujące o wzroście ekonomicznym tego kraju.

Liczne „kluby młodego technika”, organizowane od zakładu począwszy poprzez powiaty, okręgi aż do ogólnokrajowych „Targów mistrza jutra”, specjalnie dobrze rozbudowany system opieki i pomocy młodym racjonalizatorom, szybkie wdrażanie do produkcji i upowszechnianie wszelkich ulepszeń — wszystko to są czynniki, które bardzo wciągają młodzież do szukania nowych rozwiązań technicznych i ekonomicznych. Dają one tej młodzieży satysfakcję i poczucie bardzo aktywnego uczestniczenia w rozwoju swojego zakładu i podnoszenia kraju na wyższy poziom.

Oto kilka przykładów świadczących o wadze i rozmiarach udziału młodzieży NRD w wielkim ruchu nowatorskim.

Dzięki swoim wynalazkom i racjonalizacji członkowie FDJ w kombinacie chemicznym w Bitterfeldzie podnieśli wydajność produkcji środków ochrony roślin aż o 190 proc.

W odlewni żelaza i fabryce maszyn w Dessau racjonalizatorzy skrócili o 40 proc. czas spawania obwodowego produkowanych tutaj wyrobów.

W zakładach Labortechnik w Ilmenau młodzi robotnicy opracowali nowy sposób produkcji pasowego koła rowkowego. Dotychczas trzeba było je wytaczać z odlewu tracąc na to wiele czasu i materiału. Młodzież zastosowała obecnie przy produkcji tych kół obróbkę plastyczną uzyskując je znacznie szybciej i taniej. A pasowe koła rowkowe są niezbędne w wielu fabrykach różnych gałęzi przemysłu.

Studenci Politechniki w Zittau skonstruowali aparat do mierzenia przeskoku iskry

elektrycznej na izolatorach dla sieci wielkich napięć. Zbudowali aparat bardzo prosty a zarazem tani.

Kombinat budowy mieszkań w Gera uzyskał ostatnio lepsze wyniki m. in. dzięki ulepszonej przez członków FDJ siatce sufitowej. Przy mniejszej ilości betonu i stali oraz bez dodatkowych inwestycji kombinat buduje obecnie więcej mieszkań.

Oto kilka tylko przykładów jak młodzież NRD aktywnie a zarazem twórczo pracuje dla swego kraju.

Poważne osiągnięcia ma także młodzież NRD w stosowaniu najróżniejszych ulepszeń, które przynoszą duże korzyści w oszczędzaniu materiałów, surowców i zastępowaniu ich sztucznymi tworzywami.

Odrębną sprawą jest zbiórka różnego rodzaju surowców i surowców wtórnych. Uzupełnia ona znakomicie bazy surowcowe NRD. Jest to w przeważającej mierze zasługa młodzieży NRD, która od najmłodszych lat wdrażana jest do oszczędności i gospodarności. Tysiące ton makulatury, opakowań szklanych, metali i szmat stają się co miesiąc cennym surowcem wracającym po jakimś czasie do sklepów w postaci nowych towarów.

Także w fabrykach członkowie FDJ rozwijają dużą aktywność w ujawnianiu ukrytych rezerw surowcowych. I tak np. w stalowni i walcowni w Brandenburgu czynny tam „patrol FDJ poszukiwań rezerw” zebrał w krótkim czasie 760 t. złomu. Jest to dużo, ale dopiero w skali kraju można stwierdzić jak wielkie są to osiągnięcia. Do połowy listopada br. wartość tych ujawnionych przez młodzież NRD rezerw surowcowych wyniosła 302 mln marek.

HENRYK TYCNER

Naprzeciw zainteresowaniom młodzieży

Przygotowanie do życia w rodzinie

Nowy przedmiot w szkołach średnich

W około 800 szkołach średnich wykładany jest w tym roku nowy przedmiot, obejmujący zagadnienia związane z problemami rodziny współczesnej, przysposobieniem młodych do życia w rodzinie, którą tworzą.

Zakres tego przedmiotu jest nader rozległy, obejmuje liczne problemy filozoficzne, światopoglądowe, psychologiczne, zagadnienia związane z przemianami rodziny, problemami życia małżeńskiego, odpowiedzialności za rodzinę itp. O tym, że jest to problematyka wychodząca naprzeciw zainteresowaniom dorastającej młodzieży świadczą wypowiedzi uzyskane drogą ankiety przeprowadzonej przez Instytut Badań nad Młodzieżą. Potwierdzają one przekonanie, że ten kierunek pracy wychowawczej w szkole jest bardzo potrzebny.

Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że młodzież najbardziej interesują problemy dotyczące sfery stosunków międzyludzkich, przyjaźni, koleżeństwa, miłości, życia seksualnego, stosunków między rodzicami i dziećmi.

Badaniami ankietowymi objęto ponad 1000 uczniów z różnych szkół średnich i zawodowych w 7 województwach. Przeważająca większość, bo około 80 procent pytanych, wyraziła opinię, iż przedmiot — przysposobienie do życia rodzinnego, powinien być powszechnie obowiązujący.

Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku szkolnym, tytułem eksperymentu, przedmiot ten wprowadzono w około 400 szkołach. Kierowano się zasadą, że może być on wykładany tylko w tych szkołach, które są w stanie podołać temu nowemu i bardzo trudnemu zadaniu. Władze oświatowe

przeznaczają przedmiotowi dużą wagę, wychodząc z założenia, iż źle prowadzone zajęcia mogą przynieść więcej szkody niż pożytku. W tym roku już w blisko 800 szkołach przedmiot ten jest prowadzony. W województwie katowickim jest wykładany we wszystkich szkołach średnich i zawodowych. (PAP)

Współczesnemu światu bardzo potrzeba odnalezienia głębi wnętrza człowieka. Ogromną rolę może tu odegrać kultura mowy, odpowiednio wykształcone żywe słowo, wyrażające myśli, uczucia i wolę. Dostaje się ono przez pryzmat ich wzajemnych kontaktów słownych napawa optymizmem, wnioskami, że nie ma w życiu sytuacji, w której nie mogłaby pomóc nam uprzejmość i życzliwa postawa w stosunku do innych, wyrażająca się w słowie.

Istnieje powiedzenie określające ogromną rangę słowa: słowo rani, mogą nawet zabić. Ta sentencja staje się całkowicie zrozumiała w świetle faktu łączenia odbieranych wrażeń słuchowych z fizjologią ustroju. Owo powiązanie może doprowadzić do pojawienia się zaburzeń równowagi organizmu, a więc do stanu chorobowego.

Doskonałości w wyrażaniu

myśli, wyrażającej się w poprawności gramatycznej, komunikatywności i estetyce języka, muszą towarzyszyć inne elementy. Są nimi także środki ekspresji, jak: ogólna postawa mówiącego, jego naturalna mimika, powściągliwa, celowa gestykulacja. Ogromną rolę odgrywają też pozostałe czynniki kultury mówienia — tempo mowy, intonacja, poprawność w realizacji głosek. W dzieciństwie umiejętność mówienia zdobywa człowiek od rodziców i otoczenia. Ta umiejętność, podobnie jak sprawność we wszelkim działaniu, musi być doskonała przez ćwiczenia, aby mogła stać się prawidłowo funkcjonującym nawykiem. Najlepszą formą ćwiczenia jest po prostu codzienne użytkowanie naszego ojczystego języka. I to nie tylko przy okazji publicznych wystąpień. Starania o kulturalne wypowiadanie się należy realizować pod czas każdej formy kontaktu słownego — w życiu towarzyskim, w pracy zawodowej, działalności społecznej.

Bardzo dużo żywych, słownych kontaktów międzyludzkich występuje w pracy lekarza. Wymagają one szczególnej umiejętności w zakresie formy przekazu określonych treści. Zadania lekarza nie zmieniały się bowiem od tysięcy lat. Inne były środki i metody, ale cel pozostał ten sam: przywrócić choremu zdrowie cielesne i psychiczne, prowadzić działalność zapobiegającą chorobom.

Patologia ustroju człowieka wiąże się z 3 czynnikami: organicznym, psychicznym i społecznym. Praktycznie oznacza to, że schorzenie ciała pociąga za sobą niewłaściwe nastawienie psychiczne, które powoduje wystąpienie pewnej dysharmonii z otaczającym światem. Są to elementy niepożądane, wymagające interwencji lekarskiej, która jed-

Wynalazek uczonych z Gliwic

Elektryczny stymulator serca

Naukowcy z Instytutu Metalurgii Żelaza w Gliwicach otrzymali patent na elektryczny stymulator serca z podwójnym impulsem.

Aparat ten, zbudowany z układu impulsującego, połączonego bezpośrednio z układem opóźniającym oraz układem kształtowania impulsów podwójnych, przeznaczony jest do pobudzania serca parami bodźców — umożliwiających zwolnienie akcji serca lub zwiększenie dynamiki pojedynczego skurczu. Nowe rozwiązanie techniczne zastosowane w stymulatorze daje — jak wykazały doświadczenia — bardzo dobre rezultaty. (PAP)

Aprobata przywódcy socjalistów z Berlina Zach. dla propozycji NRD

W oświadczeniu opublikowanym przez dziennik „Die Wahrheit”, przewodniczący zachodniobermberskiej Socjalistycznej Partii Jedności (SEW) Gerhard Danelius stwierdza, że ludność Berlina Zachodniego przyjęła z dużym zainteresowaniem i aprobatą propozycję Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie dalszej normalizacji stosunków między NRD a Berlinem Zachodnim.

Zarząd SEW wita tę inicjatywę, która ma duże znaczenie dla postępu w odprężeniu międzynarodowym i która odpowiada interesom miasta i jego ludności. Podejmując tę inicjatywę NRD raz jeszcze dowiodła, że kontynuuje kurs zmierzający do realizacji pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, do zapewnienia bezpieczeństwa, odprężenia i współpracy w Europie — głosi oświadczenie. (PAP)

Słowo także leczy

Współczesnemu światu bardzo potrzeba odnalezienia głębi wnętrza człowieka. Ogromną rolę może tu odegrać kultura mowy, odpowiednio wykształcone żywe słowo, wyrażające myśli, uczucia i wolę. Dostaje się ono przez pryzmat ich wzajemnych kontaktów słownych napawa optymizmem, wnioskami, że nie ma w życiu sytuacji, w której nie mogłaby pomóc nam uprzejmość i życzliwa postawa w stosunku do innych, wyrażająca się w słowie.

Istnieje powiedzenie określające ogromną rangę słowa: słowo rani, mogą nawet zabić. Ta sentencja staje się całkowicie zrozumiała w świetle faktu łączenia odbieranych wrażeń słuchowych z fizjologią ustroju. Owo powiązanie może doprowadzić do pojawienia się zaburzeń równowagi organizmu, a więc do stanu chorobowego.

Doskonałości w wyrażaniu

myśli, wyrażającej się w poprawności gramatycznej, komunikatywności i estetyce języka, muszą towarzyszyć inne elementy. Są nimi także środki ekspresji, jak: ogólna postawa mówiącego, jego naturalna mimika, powściągliwa, celowa gestykulacja. Ogromną rolę odgrywają też pozostałe czynniki kultury mówienia — tempo mowy, intonacja, poprawność w realizacji głosek. W dzieciństwie umiejętność mówienia zdobywa człowiek od rodziców i otoczenia. Ta umiejętność, podobnie jak sprawność we wszelkim działaniu, musi być doskonała przez ćwiczenia, aby mogła stać się prawidłowo funkcjonującym nawykiem. Najlepszą formą ćwiczenia jest po prostu codzienne użytkowanie naszego ojczystego języka. I to nie tylko przy okazji publicznych wystąpień. Starania o kulturalne wypowiadanie się należy realizować pod czas każdej formy kontaktu słownego — w życiu towarzyskim, w pracy zawodowej, działalności społecznej.

Bardzo dużo żywych, słownych kontaktów międzyludzkich występuje w pracy lekarza. Wymagają one szczególnej umiejętności w zakresie formy przekazu określonych treści. Zadania lekarza nie zmieniały się bowiem od tysięcy lat. Inne były środki i metody, ale cel pozostał ten sam: przywrócić choremu zdrowie cielesne i psychiczne, prowadzić działalność zapobiegającą chorobom.

Patologia ustroju człowieka wiąże się z 3 czynnikami: organicznym, psychicznym i społecznym. Praktycznie oznacza to, że schorzenie ciała pociąga za sobą niewłaściwe nastawienie psychiczne, które powoduje wystąpienie pewnej dysharmonii z otaczającym światem. Są to elementy niepożądane, wymagające interwencji lekarskiej, która jed-

nak musi być poprzedzona diagnozą, opartą nie tylko na gruntownej wiedzy specjalistycznej, ale i umiejętności wczucia się w sytuację chorego. Może w tym pomóc właściwy kontakt słowny już w trakcie zbierania wywiadu chorobowego. Następnym etapem jest terapia, której zadaniem, obok wpływania na wzrost sił obronnych organizmu w sferze cielesnej, jest kojący wpływ na psychikę chorego. Psychoterapia jako forma leczenia słowem zyskuje coraz większą rangę. Stosuje się ją obok leczenia farmakologicznego, chirurgicznego i fizycznego.

Paszczyzna wykorzystania słowa mówionego w praktyce lekarskiej jest olbrzymia. Z tym nierozdzielnie łączy się kultura mówienia. Uważam, że powinna ona być atrybutem każdego absolwenta wyższej uczelni, a nade wszystko lekarza. Bowiem osobowość lekarza odgrywa dużą rolę w życiu chorego człowieka. Prawie nie on spotyka lekarza wrażliwego, „ludzkiego” — postać pogodną, uśmiechniętą, służącą umiennie wypowiedzianym słowem i radą. Profesor Roman Drews określił te czynniki jako potężną umiejętność lekarza w uzdrawianiu chorych. Nie są to czyste słowa. Kryje się za nimi poważna troska nauczycieli akademickich o odpowiednie ukształtowanie osobowości kadry lekarskiej w duchu umiejętności poznania i zrozumienia drugiego człowieka. Dowodem tego niech będzie choćby fakt wprowadzenia do programu kursu kształcenia pedagogicznego młodej kadry naukowej Akademii Medycznej zajęć z petoryki. Zajęcia te wywołały żywe zainteresowanie słuchaczy — młodych lekarzy. Dobrze służą one szeroko pojętej humanizacji zawodu lekarskiego.

KRYSTYNA BŁACHNIO

SPORT-SPORT

Przed międzynarodowymi występami polskich hokeistów

Po rozegraniu pierwszych dwóch kolejek rewanżowej rundy mistrzostw I ligi w hokeju na lodzie, w rozgrywkach ekstraklas nastąpiła obecnie przerwa aż do stycznia przyszłego roku. W tym okresie naszą pierwszą reprezentację czeka kilka poważnych sprawdzianów międzynarodowych.

W Oświęcimiu przebywają obecnie członkowie pierwszego zespołu, którzy przygotowują się na

Zwycięstwo i porażka koszykarzy Lecha w Zielonej Górze

W zorganizowanym przez zielonogórski Zastal turnieju koszykarzy oprócz II-ligowego zespołu gospodarzy udział wzięli: szósta drużyna bułgarskiej ekstraklasy Di Mitrowgrad oraz poznański Lech. Nie stawiła się wcześniej zgłoszona I-ligowa Spółnia Gdańsk.

W pierwszym dniu po zwycięstwie Lech pokonał Bułgarów 95:83 (47:47), przy czym najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli Dziamski i Pawelczak po 24. W kolejnym spotkaniu koszykarze — grając bez 6 zawodników pierwszego zespołu — ulegli po dogrywce Zastalowi 99:100. W normalnym czasie wynik brzmiał 94:94, a do przerwy prowadził „poznaniec” 46:43. Najwięcej punktów dla Lecha zdobyli: Tybinkowski 33 i Paul 29.

O zwycięstwie w turnieju zdecydował mecz Zastal — Dimitrograd. (ad)

Konferencja w Poznaniu

O sprawach wychowawczych w zespołach piłkarskich I i II ligi

Dwudniowa konferencja wiceprezesów do spraw wychowawczych klubów posiadających swe zespoły w I i II lidze piłkarskiej rozpoczęła się 11 bm. w Zakładach HCP w Poznaniu. Organizatorami konferencji są Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej i Polski Związek Piłki Nożnej.

W tematyce obrad konferencji wprowadził jej uczestników wiceprzewodniczący FSZMP i wiceprezes PZPN ds. wychowawczych — Andrzej Kotek. O przekroczeniach, jakich dopuścili się jesienią br. w spotkaniach I i II ligi piłkarze polscy mówił przedstawiciel Wydziału Dyscypliny i Wychowania PZPN — Włodzisław Modzelewski. Było ich niestety znacznie więcej niż w sezonie (obydwie rundy rozgrywek łącznie) 1973/74.

Z zainteresowaniem wysłuchano wypowiedzi psychologa doc. dr. Zofii Zukowskiej z warszawskiej AWF oraz wiceprezesa PZPN ds. sędziowskich — Stanisława Eksztajna.

Wczoraj z uczestnikami konferencji spotkali się przedstawiciele władz partyjnych i państwa wychowawczych oraz Wojewódzkiej Federacji Sportu w Poznaniu.

W czwartek konferencja zakończyła obrady. (ad)

Medaliści Mistrzostw Świata i Europy w CRZZ

W gmachu CRZZ w Warszawie odbyło się w środę spotkanie członków sekretariatu CRZZ z medalistami Mistrzostw Świata i Europy — reprezentantami klubów związkowych.

Obecnym na spotkaniu 53 medalistom, wyrosłym z blisko 200-tygodniowej rzeszy zawodników klubów sportowych, w serdecznych słowach pogratulował sukcesu przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek, wręczając najbardziej zasłużonym zawodnikom i trenerom pamiątkowe dyplomy. W imieniu sportowców za wszechstronną pomoc, opiekę i życzliwość dla sportu, jaką okazują związki zawodowe, podziękowała najlepsza sportsmenka świata 1974 r., dwukrotna złota medalistka Europy, rekordzistka świata w biegach na 200 i 400 m — Irena Szewińska. (PAP)

Puchar UEFA

W środę rozegrano rewanżowe mecze 1/8 finału piłkarskiego Pucharu UEFA. Drużyny, które awansowały do dalszych gier podajemy tułstym drukiem.

Vejez Mostar — Derby County 4:1
Banik Ostrava — Napoli 1:1
Dynamo Drezno —
Hamburger SV 2:2
FC — Koeln —
Partizan Belgrad 5:1
Fortuna Duesseldorf —
FC Amsterdam 1:2
Twende Enschede —
Dukla Praga 5:0
(t)

krótkiej konsultacji do pięciu spotkań z zespołem CSRS „B”. Dwa pierwsze rozegrane zostały 16 i 17 bm. w Presov i Popradzie, trzy następne — 19, 21 i 22 w N. Targu, Oświęcimiu i Janowie. Dwa dni później, 24 bm. reprezentacja Polski wyjedzie do Szwajcarii, by uczestniczyć w tradycyjnym międzynarodowym turnieju o Puchar Spenglera, który w tym roku odbędzie się w Davos. Przeciwnikami Polski w tej imprezie będą: olimpijska reprezentacja Finlandii (zawodnicy do 23 lat), Holandia, Szwajcaria oraz obrońca Pucharu — Słowacja Bratysława. Polska grać będzie w tym turnieju kolejno ze Szwajcarią, Finlandią, Holandią i w ostatnim meczu turnieju 31 bm. ze Słowacją.

W drodze powrotnej do kraju, nasza drużyna zatrzyma się w RFN, gdzie rozegra dwa mecze z reprezentacją tego kraju.

Na konsultacji do Oświęcimia powołani zostali następujący zawodnicy: bramka — Walery Kossyl (ŁKS) i Andrzej Tkacz (GKS Katowice); obrona — Adam Koczyski i Jerzy Pótz (oba ŁKS), Henryk Gruth, Andrzej Szczepaniak i Marek Marciniak (wszysty GKS Katowice), Andrzej Iskrzycki (Podhale), Marian Pater (Polonia); atak — Wiesław Tokarz i Leszek Tokarz (oba GKS Katowice), Mieczysław Jaskierski i Stefan Chowaniec (oba Podhale), Andrzej Rybski (Pomorzanin), Tadeusz Obłój, Karol Zurek i Jan Piecko (wszysty Baildon), Jan Szeja (Naprzód), Krzysztof Slusarczyk i Andrzej Zabawa (oba Unia), Bogdan Csorich (Stocznowiec).

Dodatkowo na mecz z CSRS „B” w Polsce powołano Roberta Goralczyka (Baildon) oraz Walentego Ziętara i Andrzeja Słowackiego (oba Podhale).

Ostateczny skład reprezentacji na turniej o puchar Spenglera, ustalony zostanie po meczach z drużyną CSRS. (PAP)

Zbigniew Kazmucha trenerem piłkarzy Warty

Kierownictwo sekcji piłki nożnej KS Warty przy udziale innych działaczy klubu omówiło ostatnio sytuację II-ligowej drużyny Warty, zajmującej ostatnie miejsce w tabeli zakończonej przed czterema tygodniami jesiennej rundy rozgrywek. Poinformowane nas, że zespół zostanie wzmocniony zawodnikami z innych okręgów.

Trenerem pierwszej drużyny został Zbigniew Kazmucha — były piłkarz Warty. (ad)

Boks

Pięciu Wielkopolan w kadrze na ME

Najważniejszą imprezą bokserską w przyszłym roku będą mistrzostwa Europy, które rozegrane zostaną na początku czerwca w Katowicach. Trener kadry Wiktor Nowak zapowiedział, że przygotowaniami do tej imprezy objętych zostanie około 60 zawodników, z tym że ścisła kadra liczyć będzie 47 bokserów. Wśród nich znalazło się 5 pięciolichy naszego okręgu: Władysław Motala, Bogdan Jakubowski i Józef Stachowiak z poznańskiego Olimpii oraz Kazimierz Przybylski z konińskiego Zagłębia.

i Tadeusz Wajgelt z Sokola Piła. (wt)

„Totek” płaci

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Toto-Lot z 8 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 1. roz. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł, 8. roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 224.976 zł, 363. roz. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 8.000 zł, 14.259. roz. z 4 traf. — wygr. po 227 zł, 241.513. roz. z 3 traf. — wygr. po 14 zł.

Losowanie II: 5. roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 409.356 zł, 211. roz. z 5 traf. zwykł. wygr. po ok. 9.500 zł, 10.689. roz. z 4 traf. — wygr. po 287 zł, 190.536. roz. z 3 traf. — wygr. po 16 zł.

Mały Lotek

9, 13, 16, 24, 34
kon. banderoli 511413
PUCHAR ŚLASKA W PILCE RĘCZNEJ KOBIEC
Węgry — Śląsk 15:8 (8:4)
Rumunia — RFN 14:9 (7:4)
Polska — Dania 19:8 (7:3)
NRD — Czechosłowacja 20:3 (9:6)



Pedant

**OKRĘGOWY URZĄD MIAR
i OBWODOWY URZĄD MIAR
w Poznaniu**
ulica Tadeusza Kościuszki 19,
ZAWIADAMIA — że
z dniem 14 grudnia 1974 r. następuje
zmiana dotychczasowego numeru
wywoławczego naszej centrali —
z 597-82 i 597-83
NA NUMER 574-91.
8086-K1pr

Praca Nauka
Zatrudnię na dobrych warunkach dochodzącą pomoc domową. Zgłoszenia: Poczta, Chłapowski 10 m. 1, po godz. 16. 47901g
Pomoc do dziecka — pomocna. Olszyna 1 m. 15. 47699g
Pracuję szycie w domu. Własność magazynowa. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47753g.
Pracuję uczniem do zawodu malarskiego. Osiedle Oświecenia 55 m. 3. 47435g
Artystka uczy korepetycji. Przygotowuje na egzamin uczelnie w zakresie chemii. Tel. 333-158. 47711g
Magister uczy korepetycji z chemii. Osiedle Przyjaźni 1 m. 86. 47744g
Pracuję nauczycielem. Grunwaldzka 27 m. 7a. 46199g
Kupno Sprzedaż
Kupię uszkodzoną karoszę. Zastawę — sprzedam. Kompressor duży. Antonie 58 m. 2. 47601g
Zdany komplet kolekcji elektrycznej „PIKO” oraz stare tradycyjne sprężarki. Promieniowa 41 m. 14. 49472g
Sprzedam stół ginekologiczny. Kozetka szafka leżankowa. Tel. 547-51. 47638g

W dniu 11 grudnia 1974 r. po ciężkich cierpieniach odeszła od nas na zawsze, namaszczone Olejami św., nasza najdroższa, mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 55
KAZIMIERA MAZURKIEWICZ
z domu Goszczyńska
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Jarochońskiego 49 m. 1. 49606g

† Dnia 11 grudnia 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babunia, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 69, śp.
WINCENTYNA PACHOLCZAK
z domu Borkowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Pogrążona w głębokim smutku
rodzina
Poznań, ul. Opalenicka 62 m. 1. 49585g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 grudnia 1974 r. po ciężkiej chorobie zakończył swe pracowite życie, opatrzone Sakramentami św., nigdy niezapomniany mąż, nasz najukochańszy tatulek, teść i dziadziuś, syn, brat i szwagier
MAKSYMILIAN ŁAKOMY
mistrz cukierniczy
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Zbąszyńska 20 A, dawniej ul. Sikorskiego 11. 49547g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 grudnia 1974 r. odszedł od nas na zawsze ukochany i najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 67
STEFAN KONIECZNY
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 15 na cmentarzu winiarskim, ulica Piłkowska.
W nieodżałowanym smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Poznańska 38 m. 11. 49583g

W dniu 30. XI 1974 r. w sklepie „Jubiler” w Poznaniu, pozostawiono złoty pierścionek, który można odebrać w Dyrekcji PP „Jubiler” w Poznaniu, pl. Wolności 3, pokój nr 12. 8225-K1

Lokale
Płock — dwa pokoje z kuchnią (48 m²), 1 piętro, telefon, kwaterunkowe, nowe budownictwo — zamienię na podobne lub w stałym budownictwie w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48338g

Sprzedam elki nad okna. Tel. 411-170. 47756g
Sprzedam jadalnię — antyk, wannę do łazienki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47625g.
Sprzedam piec stałopalny niemiecki, rurę 4,80 m do c. o. Ø cal. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47623g.
Kanarki, różnokolorowe, pilne spiewaki mile podarki — poleca Borzyński, Poznań 61-125, Śródką 8/9 m. 18. 47610g
Sprzedam wysokośćną kłaz lat 7. Luboń 3, ul. Nowiny 12. 47680g
Wózki dziecięce, głębokie, spacerówki, wózki dla lalek — poleca sklep, ul. Dzierżyńskiego 126. 48432g

Futro, norki angielskie, duży rozmiar — sprzedam. Tel. 530-45. 48736g
Regulatory napięcia sieci do telewizorów wszystkich typów — wykonuje Zakład Usługowy napraw telewizorów i radioodbiorników. Poznań, Wielka 20. tel. 529-50 — Janiszewski. 48600g

Samochody
Sprzedam Moskwicę 407. Poznań, Jasnina 7A. 47659g
Sprzedam tanią „Syrę” 102”, stan dobry. Telefon 890-663. 47615g
Sprzedam samochód osobowy Wolga M-21, w dobrym stanie. Wiadomości: Parking nr 1, al. Marcinkowskiego. 47694g

W dniu 30. XI 1974 r. w sklepie „Jubiler” w Poznaniu, pozostawiono złoty pierścionek, który można odebrać w Dyrekcji PP „Jubiler” w Poznaniu, pl. Wolności 3, pokój nr 12. 8225-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 grudnia 1974 r. zakończyła swój pracowity żywot, przygotowana Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babunia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 97
STANISŁAWA KULCZYŃSKA
z domu Kaczmarek
Msza św. żałobna odbędzie się w kościele św. Rocha na Ratajach, dnia 14 grudnia br. o godz. 8. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.
Strapieni
córki, syn i rodzina
49555g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 grudnia 1974 r. odszedł od nas, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, tatuś, teść, dziadziuś, brat, szwagier i wujek
WINCENTY ŚLIWIŃSKI
emerytowany starszy asystent pocztowy, ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcy
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym Żabikowo - Luboń.
W smutku pogrążona
rodzina
Luboń, Dąbrowskiego 13. 49541g

† Dnia 11 grudnia 1974 r. zasnął w Panu nasz ukochany mąż, troskliwy ojciec, dziadziuś, teść, brat, wuj, szwagier, przeżywszy lat 83, śp.
EDMUND MOCEK
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcy i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 12.50 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
rodzina
49539g

† Dnia 12 grudnia 1974 r. odeszła od nas na zawsze przeżywszy 73 lata nasza najdroższa żona, matka i babunia, śp.
WŁADYSŁAWA WOJCIECHOWSKA
z domu Rumińska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążeni
mąż, córka, syn, synowa i wnuczki
Poznań, Jarochońskiego 36. 49615g

Kupię mieszkanie spółdzielcze. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47481g.
Kupię mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47487g.
Kupię mieszkanie do remontu, jedno lub dwupokojowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47650g

Studentka pilnie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47619g.

Zamienię M-3 — 40 m² w nógady — na 2 kawalerki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47614g.
Zamienię pokój z umeblowaniem kuchni (ciężki). I piętro — na większy, może być wyższe piętro. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47606g.
Wynajmę pokój wspólny 2 solidnym osobom pracującym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47980g

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju z kuchnią, może być sułeterna lub strych. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47492g.

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju z umeblowaniem kuchni przy starszej osobie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47491g.

Pokoju 2-osobowego dla studiującego *rodenstwa, poszukuje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47439g.

Samotna pani kupi pilnie pokój z kuchnią do 50 tys zł lub wynajmie pokój. Flatne z góry za pół roku. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47489g.

Zamienię samodzielne 4 pokoje z przynależnościami, centralne ogrzewanie, umeblowane, kwaterunkowe, 96 m², śródmieście — na 2 pokoje samodzielne z przynależnościami z centralnym ogrzewaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47639g.

Kupię pokój z kuchnią lub kawalerkę w Gnieźnie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47583g.
Spokojna studentka, pilnie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47606g.

Zamienię mieszkanie kwaterunkowe (3 pokoje, kuchnia, łazienka). w Gnieźnie — na 2 mieszkania M-3 i M-2. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47600g.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje i kuchnię, 50 m², komfortowe, kwaterunkowe, w Koszalinie — na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47592g.

Kulturalna pani, 3-letnie dziecko, poszukuje pokoju używalności kuchni i łazienki. Tel. 674-174, po 17. 47986g

Zamienię M-3 — 40 m² w nógady — na 2 kawalerki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47614g.
Zamienię pokój z umeblowaniem kuchni (ciężki). I piętro — na większy, może być wyższe piętro. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47606g.
Wynajmę pokój wspólny 2 solidnym osobom pracującym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47980g

Zamienię M-3 — 40 m² w nógady — na 2 kawalerki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47614g.
Zamienię pokój z umeblowaniem kuchni (ciężki). I piętro — na większy, może być wyższe piętro. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47606g.
Wynajmę pokój wspólny 2 solidnym osobom pracującym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47980g

Nieruchomości
Sprzedam dom jednorodzinny z zabudowaniami, ogrodem. Wiadomości: Władysław Kołodziejczyk — Rasków pow. Ostrow Wlkp. 2931-K2
Sprzedam działkę nie-uzbrojoną, 0,4 ha, pod zabudowę, ogrodnictwo w Mosinie. Wiciak, Osiedle Przyjaźni 1 m. 86. 47648g

Stoiska „Okrąglaka”
zapraszają do zakupu
ZESTAWÓW UPOMINKOWYCH
przygotowanych
na prezenty
gwiazdkowe
7848-K1

Zamienię samodzielne 4 pokoje z przynależnościami, centralne ogrzewanie, umeblowane, kwaterunkowe, 96 m², śródmieście — na 2 pokoje samodzielne z przynależnościami z centralnym ogrzewaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47639g.

Kupię pokój z kuchnią lub kawalerkę w Gnieźnie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47583g.
Spokojna studentka, pilnie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47606g.

Zamienię mieszkanie kwaterunkowe (3 pokoje, kuchnia, łazienka). w Gnieźnie — na 2 mieszkania M-3 i M-2. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47600g.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje i kuchnię, 50 m², komfortowe, kwaterunkowe, w Koszalinie — na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47592g.

Kulturalna pani, 3-letnie dziecko, poszukuje pokoju używalności kuchni i łazienki. Tel. 674-174, po 17. 47986g

Dnia 11 grudnia 1974 r. zmarł mój kochany mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier, wujek, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 54
STANISŁAW HAŁAS
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 9.40 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
49631g

Dnia 11 grudnia 1974 r. odeszła od nas nasza kochana matka, teściowa i babunia, śp.
JADWIGA KOZIOŁEK
z domu Milczewska
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu winiarskim przy ul. Piłkowskiej.
W smutku pogrążona
rodzina
Stęszew, Poznań, Bydgoszcz. 49633g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odszedł od nas kochany mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier i teść
BOLESŁAW KOZŁOWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pozostała
rodzina
Poznań, Włókowica 31. 49587g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 grudnia 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza siostra, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 84, śp.
WANDA BUDZYŃSKA
Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
siostra, brat i rodzina
Marcelińska 65 m. 10. 49584g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 grudnia 1974 r. zmarła, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, wujek i pradziadek
STANISŁAW DZIAMSKI
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się 13 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.
Strapieni
dzieci i rodzina
Prądzińskiego 23 m. 6. 49586g

Nieruchomości
Sprzedam dom jednorodzinny z zabudowaniami, ogrodem. Wiadomości: Władysław Kołodziejczyk — Rasków pow. Ostrow Wlkp. 2931-K2
Sprzedam działkę nie-uzbrojoną, 0,4 ha, pod zabudowę, ogrodnictwo w Mosinie. Wiciak, Osiedle Przyjaźni 1 m. 86. 47648g

Stoiska „Okrąglaka”
zapraszają do zakupu
ZESTAWÓW UPOMINKOWYCH
przygotowanych
na prezenty
gwiazdkowe
7848-K1

Zamienię samodzielne 4 pokoje z przynależnościami, centralne ogrzewanie, umeblowane, kwaterunkowe, 96 m², śródmieście — na 2 pokoje samodzielne z przynależnościami z centralnym ogrzewaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47639g.

Kupię pokój z kuchnią lub kawalerkę w Gnieźnie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47583g.
Spokojna studentka, pilnie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47606g.

Zamienię mieszkanie kwaterunkowe (3 pokoje, kuchnia, łazienka). w Gnieźnie — na 2 mieszkania M-3 i M-2. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47600g.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje i kuchnię, 50 m², komfortowe, kwaterunkowe, w Koszalinie — na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47592g.

Kulturalna pani, 3-letnie dziecko, poszukuje pokoju używalności kuchni i łazienki. Tel. 674-174, po 17. 47986g

Dnia 11 grudnia 1974 r. zmarł mój kochany mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier, wujek, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 54
STANISŁAW HAŁAS
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 9.40 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
49631g

Dnia 11 grudnia 1974 r. odeszła od nas nasza kochana matka, teściowa i babunia, śp.
JADWIGA KOZIOŁEK
z domu Milczewska
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu winiarskim przy ul. Piłkowskiej.
W smutku pogrążona
rodzina
Stęszew, Poznań, Bydgoszcz. 49633g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odszedł od nas kochany mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier i teść
BOLESŁAW KOZŁOWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pozostała
rodzina
Poznań, Włókowica 31. 49587g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 grudnia 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza siostra, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 84, śp.
WANDA BUDZYŃSKA
Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
siostra, brat i rodzina
Marcelińska 65 m. 10. 49584g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 grudnia 1974 r. zmarła, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, wujek i pradziadek
STANISŁAW DZIAMSKI
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się 13 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.
Strapieni
dzieci i rodzina
Prądzińskiego 23 m. 6. 49586g

Przetargi
Centrala Wytwórczości i Handlu Dewocyjnego „ARS CHRISTIANA” w Warszawie, ul. Ogrodowa 37 — Delegatura w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 8 (kod 61-731) — zaprasza do składania **OFERT** na wykonanie i sukcesywną dostawę na przestrzeni roku 1975
— bielizny kościelnej,
— szat liturgicznych,
— koszułek liturgicznych,
— chorągwi, sztandarów, proporc, baldachimów oraz innych paramentów haftowanych ręcznie i maszynowo.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz osoby fizyczne i prawne, posiadające odpowiednie uprawnienia i zezwolenia władz administracyjnych.
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z adnotacją „Przetarg Szat Liturgicznych” w naszej Delegaturze w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 8.
Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w 14 dniu od daty nin. ogłoszenia o godz. 11 w naszej Delegaturze w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 8.
Szczegółowych informacji udziela Delegatura w Poznaniu, tel. 560-93.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 8191-K1

Przedsiębiorstwo Usług Reklamowych — Reklama — w Poznaniu, ul. Chudoby 24 — OGŁASZA PRZETARG:
1. Na sukcesywne niklowanie na podkładzie miedzi, różnego sprzętu wystawienniczego — na przestrzeni roku 1975. Miesięczna produkcja wyniesie ok. 10.000 dcm².
2. Cynkowanie drobnych ilości wyrobów i art. śrubowych.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz uprawnione przedsiębiorstwa prywatne.
Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem ceny jednostkowej i ew. warunków dostawy, należy składać w terminie 10 dni od daty ogłoszenia przetargu.
Bliższych informacji w sprawie otwarcia ofert udzieli Kierownik Zakładu, tel. 533-88.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 8224-K1

W dniu 11 bm., w okolicy ul. Radosnej — Jeżyce — zaginął szczeniak, biały w czarne łaty, foksterier gładkowsy. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Radosna 6. 49560g 47175g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 grudnia 1974 r. odeszła od nas nagle nasza ukochana matka, teściowa, babunia i prababcia, przeżywszy lat 80, śp.
ZOFIA KOCZOROWSKA
I voto Nowicka, z Krzyżaniaków
Pogrzeb odbędzie się 14 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Poznańska 24 m. 10.

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 10 grudnia 1974 r. zmarł nagle nasz ukochany mąż, ojciec, teść, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 66, śp.
MARIAN NIESIOŁOWSKI
mgr ekonomii, dyplomowany biegły księgowy
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Rodzina
Poznań, Ściegiennego 109 m. 2. 49599g

W dniu 10 grudnia 1974 r. zmarł przeżywszy lat 43
STEFAN MICHALAK
długoletni pracownik naszej Spółdzielni.
W Zmarłym tracimy oddanego i wzorowego pracownika, dobrego koleżę.
Pamięć o Nim pozostanie wśród nas na zawsze.
Rodzinie Zmarłego składamy najgłębsze współczucie.
Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Spółdzielni Pracy „Technodruk” Poznań 8201-K1

† Dnia 11 grudnia 1974 r. zmarła po ciężkiej chorobie, przyjąwszy Sakrament chorych, nasza najdroższa żona, matka, siostra i buni, przeżywszy lat 68, śp.
LEOKADIA NOWAK
z domu Tamborska
Pogrzeb odbędzie się 14 grudnia br. o godzinie 12 na cmentarzu solackim, przy ul. Lutyckiej.
Rodzina
Poznań, Botaniczna 6. 49561g

† Dnia 11 grudnia 1974 r. zmarła po ciężkiej chorobie, przyjąwszy Sakrament chorych, nasza najdroższa żona, matka, siostra i buni, przeżywszy lat 68, śp.
LEOKADIA NOWAK
z domu Tamborska
Pogrzeb odbędzie się 14 grudnia br. o godzinie 12 na cmentarzu solackim, przy ul. Lutyckiej.
Rodzina
Poznań, Botaniczna 6. 49561g

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Boccaccio”.
MUZYCZNY — g. 19 „Na szkle malowane”.
POLSKI — g. 19 „Dziedzic Bór”.
NOWY — g. 19 „Na dzień”.
LALKI i AKTORA (Scena Marcinek) — g. 10 „W kole”; Scena Młodych: g. 11 „Bracia”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Kubuś Fatalista”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: nieczynne.
Notec: „Zapamiętaj imię swoje”.
CZARNKÓW: „Wykreśl śpiewa”.
GNIEZNO Lech: „Ojciec chrzestny”; Polonia: „Wielki łup gangu Olsena”.
GOSTYN: „Helga”.
JARCIN: „Potop” cz. I.
KALISZ Kosmos: remont; Oaza: „Dni zdrady” cz. I i II; Stylowe: „Pygmalion XII”.
KEPNO: „Znakomity piątek”.
KŁODAWA: „Kiedy legendy umierają”.
KOŁO: „Zapis zbrodni”.
KONIN Centrum: nieczynne; Górnik: „Pójdźcieś ponad sadem”.
KOŚCIAN: „Dziewczyna szuka szczęścia”.
KROTOSZYN: „Potop” cz. II.
KRZYŻ: „Nocny kowboj” i „Zółtobiel”.
LESZNO: „Billy Jack”.
KÓRNIK: „Polec boży”.
MIEDZICHÓD: „Szpital”.
NOWY TOMYŚL: „Śmierć wybiera”.
OBORNIKI: „Spalony las”.
OSTRÓW Roma: „Pułapka na generała”; Słońce: „Iluminacja”.
OSTRZESZÓW: „Naszynnik dla mojej ukochanej” i „Gracz”.
PIŁA Iskra: „Potop” cz. II; Korral: „Potop” cz. II; Sokół: „Smak zemsty”.
PLESZEW Hel: „Potop” cz. I; Pluton: nieczynne.
RAWICZ: „Zemsta wilka morskiego”.
ROGOŹNO: „Ciemna rzeka”.
RYCHTAŁ: „Dekada strachu” i „Wspomnienia z przyszłości”.
SŁUPCA: „Samuraj i kowboje”.
SKRĘM Klubowe: „Jeremiarz Johnson”; Słonko: „Potop” cz. I.
SRÓDA: „Osakany” i „Eolomea”.
SZAMOTUŁY: „Potop” cz. I.
TRZCIANKA: „Świadek korony” i „Boy Friend”.
TUREK: „Gniazdo”.
WĄGROWIEC: „Nie ma mocnych”.
WOLSZTYN: „Wzbawieniem będzie śmierć”.
WRZESNIA: „Nagrody i odznaczenia” i „Janosik”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „London” cz. II.
MTP (hala nr 21 — ul. Śniadeckich) — Zimowy NON-STOP g. 15—22, niedz. i święta g. 11—22.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do „Istoty Przebojów”; 8.08 U przyjaciół; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 „Turniej polskich zespołów instrumentalnych”; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Zespół Rozrywk. Rozgłośni Opolskiej; 10.08 „Gdy człowiek w taniec polski stanie”; 10.30 „Juan Perez Jolote” — fragm. 7; 10.40 „Ragtime i charleston”; 11.10 Tango i wale; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Poznań na muzycznej antenie; 12.25 Poznań na muzycznej antenie; 12.40 Koncert żywych; 13.10 Tęcza ku jawnemu i palu; 13.30 „Estrada Młodych”; 14 „Józef Broda i jego śpiewacy spod Ochodzity”; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Gra Maha Vishnu Orchestra; 15.05 Listy z Polski; 15.10 „Muzyka na wolnej przestrzeni”; 15.30 Piosenki Rzymu i Paryża; 16.10 Radiowa kronika muzyczna; 16.30 Aktualności kultury; 16.35 „Z polskiej fonoteki”; 17 Radiokurier; 17.20 Kwadrans z zespołem Sergio Mendesa; 17.35 „Piaśnikowe spotkanie z Janem Sebastianem”; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 „Gwiazdy światowych estrad”; 19.45 Kupić nie kupię, posłuchać warto; 20 Felieton literacki; 21.10 „Muzyczne kalejdoskopy”; 21 „Fala 74”; 21.10 Recital Sarety Zalantay; 21.35 Klub 78 obrotów na minutę; 22.15 Elementy hinduskie w muzyce; 22.35 Piosenka śpiewana; 23.05 Korespondencja z zagranic; 23.10 „Spotkanie z jazzem”; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Koncert żywych od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysli; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejowski; 8.35 Mv 74 — audycja studia młodych; 8.45 „Muzyka spod strzechy”; 9 Dla kl. IV licealnych (zajęcia fakultatywne grupy biologiczno-chemiczne); „Zakład organizacji organizmu”; 9.20 Łódzki kolowrotek muzyczny; 9.40 Dla przedśkołi „Jada z lasu choinki”; 10 Cwamy klasyków — „Znasz li ten kraj” — montaż fragm. książek T. Żeleńskiego-Bova; 10.30 Muz. operowa; 11 Dla kl. VIII (jęz. polski); „Polska sztuka współczesna”; 11.35 Postać w gospodarstwie domowym; 11.45 „Od Tatr do Białych”; 12.05 Dla dzieci; 12.20 Muz. ludowa Wielkopolski; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.50 Z tańs.

Czy Warta grozi powodzią?

Dziwny jest ten mijający rok. Przyroda sprawia tyle niespodzianek, że najmniejsi przepowiadacze pogody musieli przed jej kapryśkami skapitulować. Wiosną szliśmy się do walki z katastrofą suszą. Potem deszcze czerwcowe uratowały rośliny na polach i w ogrodach. W następnych jednak miesiącach nieumiarkowanie rzęsiste opady zmusiły rolników do walki o zbiory — wilgoć zniszczyła wiele ogrodniczych upraw, a nie ustanne deszcze i błoto wymagały nadzwyczajnych wysiłków od ziółiarzy, a później zbieraczy buraków cukrowych i ziemniaków. Narzekali na te gorące lato mieszkańcy miast, którym „nie wyszły” urlopy.

Niezwykle zachowują się również rzeki polskie. Spokojne na ogół w miesiącach jesienno-zimowych, z niską wodą, zbuntowały się tego roku przeciw ustalonym zwyczajom. Nic dziwnego, skoro w październiku suma opadów czterokrotnie była większa od przeciętnej wieloletniej dla tego miesiąca. Prasa, radio i telewizja wspomniały o powodziach w dorzeczu górnej Odry. „Mokro” było również nad Bugiem i środkową Wisłą. A czy w Wielkopolsce nie ma niebezpieczeństwa powodzi? Odpowiedzi szukamy w Okręgowym Biurze

Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

— Warta rozlała szeroko swoje wody, atakuje wały przeciwpowodziowe, wdziera się na nadbrzeżne łąki, szuwały i lasy. Z każdym dniem wygląda groźniej. Ale — jak nas zapewniali specjaliści hydrologów — obecny poziom wody w rzece nie jest groźny dla nizinnych położonych zabudowań. Dokładniej sytuacja wygląda tak: wysokości lustra wody na punktach pomiarowych Warty w województwie poznańskim zaczynają osiągać stany alarmowe. Rzeka występuje z brzołów na odcinku między Srebnem i Rogalinem — gdzie do lina nadwarciarska jest szeroka, pełna rozlewisk i łąk. Woda zalewa te łąki i najniższe rosnące rogalińskie dęby, ale nie ponadto. W Poznaniu notowano wczoraj stan wody o parę centymetrów niższy od alarmowego (wynosi on 450 cm); z każdym dniem lustro wody podnosi się o 8—10 centymetrów i ta tendencja powinna się utrzymać — według przewidywań hydrologów — jeszcze przez kilka dni. Nie ma jednak podstaw do niepokoju. Pojęcie stanu alarmowego jest bowiem do syć względne. 2 listopada tego roku notowano w Poznaniu 532 cm — czyli o 88 centymetrów wyższy stan alarmowy, a przecież powodzi ani w mieście ani w jego okolicach nie było.

Dlaczego zatem interesujemy się i niepokoiśmy poziomem wody w Warcie, skoro w innych porach roku bywała ona groźniejsza? Otóż tak wysoki poziom zwierciadła wody w Warcie w grudniu, a także w październiku i listopadzie nie był notowany nigdy od 1820

Jednym zdaniem z Obornik

Konkurs wiedzy pn. „Organizacje młodzieżowe w Polsce Ludowej”, urządzony przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Obornikach dowiódł, iż tamtejsza młodzież — zarówno ucząca się, jak i pracująca — dobrze zna historię ruchu młodzieżowego i jego dorobek. Różnice punktowe między poszczególnymi drużynami nie były duże. Wygrał zespół młodych czytelników z Gminnej Biblioteki Publicznej w Długiej Goślinie przed LO Oborniki i Technikum Rolniczym Objezierze.

☆

Dla słuchaczy zespołów przysposobienia rolniczego w powiecie obornickim (w 25 zespołach zdobywa wiedzę 444 młodych rolników) zorganizowano ostatnio kilka kursów specjalistycznych. Dziewczeta mogły uczestniczyć w kursie z zakresu prowadzenia gospodarstwa domowego, chłopcy — w dwóch z zakresu mechanizacji rolnictwa, a około 100 osób uzyskało prawa jazdy motocyklowo-ciągnikowe.

(bop)

moteki spikera; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Muzyczne schodki”; 13.20 Bogusław Schaefer; 4 utwory na harfe; 13.35 Mój debiut literacki — mówi Artur Sandauer; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — „Kenia”; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Koncert popularny; 15 Program dla dziewcząt i chłopów; 15.40 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16 Alfa i Omega — „Człowiek i świat”; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Aud. sport. — „Sto pięć razy z Białym Okiem na pierś”; 17.50 Radioexpress; 17.55 Pozn. konc. żywych; 18.40 Publicystyka krajowa; 19 Studio Młodych — z cyklu: „Młode pokolenie Polski Ludowej” — spotkanie na temat: „Jakich ludzi cenimy”; 19.15 Język angielski; 19.30 Transmisja konc. z sali Radiowego Domu Muzyki im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach; 21.14 Miniatury skrzypcowe; 22 Magazyn studencki; 23 „Impresje muzyczne”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Madrygaly Claudia Monteverdiego z VII Księgi.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.03, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Na końcu świata — gawęda; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz piyt; 8.30 Piosenki spółki Jagger-Richard; 9 „622 upadki Bunga” — pow.; 9.10 Alibabki i Partita; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Goście Old Jazz Meeting; 10.05 Śpiewa Forest City Joe; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.40 „Heja z panem sierżantem” — po wiesie; 11.50 Mikrorocznik Demisa Rousseau; 12.25 Za kierownicą; 13 Na katowickiej antenie; 13.10 Z nową płytą Gilberta O'Sullivan; 13.25 — TV Technikum Rol-

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TV Technikum Rolnicze — Chemia 1.26 — Alkohole (powt.); 7 — TV Technikum Rolnicze — Hodowla zwierząt lekcja 21/II — Typy użytkowe i rasy owiec w Polsce (powt.); 9 — Dla szkół — Geografia — kl. V — Na słonecznej Riwierze; 10 — „Ślawa” fab. film prod. CSRS; 11.05 — Program dla kl. II — W leśnictwie; 12 — Wych. obywatelskie kl. II — Wynalazcy i ich pomysły; 12.45 — TV Technikum Rolnicze — J. polski — lekcja 52 — Henryk Sienkiewicz — „Nowele”; 13.25 — TV Technikum Rol-

nicze — Historia — lekcja 8 — Złoty wiek kultury polskiej; 15.55 — NURT — Filozofia — Złożenia strukturalizmu; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla dzieci — Pora na Telefora; 17.15 — Wychowanie fizyczne recepta na zdrowie; 17.40 — Dla młodzieży — Spotkanie z Zygmuntem Broniarskim; 18.20 — Teleskop; 18.40 — Fakty, opinie, hipotezy — Historie biblijne cz. V (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Teatr TV — Tadeusz Nowak — „A jak król leżał jak katek będzie”; — reż. J. Nyczak, real. TV T. Piotrowski, scen. W. Kula, wyk. S. Kwaśniewska, W. Komasa, J. Orzeszkowska, L. Łotocki, H. Abbe, J. Onyszkiewicz, B. Idziak, W. Ostrowska, E. Jarosik, M. Grudziński, T. Drzewiecki, Z. Roman, E. Mirska, L. Dąbrowski, M. Krawczyk, E. Pietrzyk; 21.35 — Panorama (kolor); 22.15 — Wiadomości sportowe (kolor); 22.25 — Co nam zostało z tych lat — Ludwik Sempoliński; 22.55 — Dziennik (kolor).

roku, (od tego czasu przetrwały zapisy stanu wody w rzece).

☆

Warta wygląda dziś imponująco w porównaniu do swej przeciętnej kondycji w suchych miesiącach. Podobnie burzliwa i obfita w wodę jest Proсна oraz pozostałe rzeki i strumienie wpadające do Warty. Jeszcze może trochę urosną, może zaleją trochę pól i łąk, ale jeśli tylko nie skuje nury rzeź nagły atak siarczystego mrozu to zarówno okolicom nadwarciarskim jak i nisko położonym zabudowaniom w całym wielkopolskim dorzeczu Warty nie powinna grozić powódź. (tt)

Żal choinek ale co w zamian

Przy okazji każdej gwiazdki wraca na łamy gazet problem choinek, wycinanych masowo w lasach, w połowie grudnia. Ofiarą siekier padają najładniejsze okazy świerków i jodeł. Przez parę, parę naciętych drzew, nasze oczy świąteczną zielenią, czują zapachem żywicy, ale później giną na śmietnikach i w paleniskach pieców. Nie chcemy namawiać do kupowania plastikowych atrap choinek, bo to ani ładne, ani bezpieczne — ostatnio prasa informowała o przypadkach zatrucia spowodowanych gazem (podobnym do fosgenu), wydzielającym się z choinek plastikowych w razie ich pożaru.

Cóż zatem wypada począć, aby pozostać w zgodzie z tradycją, a nie obciążać siebie sułmieniem losem leśnych choinek. „Życie Warszawy” proponuje układanie bukiecików, girland, wianeczek, zielonych żyrandoli z tak zwanego stroiszu jodłowego, który leśnicy mogą uzyskać bez szkody dla lasu przy okazji planowych cięć pielęgnacyjnych. Całe drzewko wycinane przy tych zabiegach nie są ładne — usuwa się osobniki najstarsze. Ale obcięte z nich gałązki umiejętnie skomponowane i przystrojone, mogą być wcale nie gorszą ozdoba gwiazdkową, jak cała choinka. (tt)



Panie na medal ze sklepu WSS nr 48 w Kaliszu.

żona Bzyl, Krystyna Dulcis, Adela Lipke, Jadwiga Raczkowska, Barbara Szafran. Jedynym powodem do narzekania dla pracowników tej placówki jest jej mała powierzchnia, co przy obrocie sięgającym 1 miliona złotych miesięcznie i przy różnorodnym wyborze towaru, bardzo utrudnia pracę. Mimo to „Bambo” znalazł się w gronie medalistów „HZJ”.



„Bambo” zawsze cieszy się powodzeniem u klientów. Fot. (2) — K. Przychocki

Szkola dla narzeczonych

Czym jest małżeństwo w świetle „Prawa rodzinnego i opiekuńczego”? Co o prawidłowościach rządzących instytucją małżeńską mówi psychologia i medycyna? Jakże są podstawowe warunki trwałości związku małżeńskiego?

Nie wszyscy młodzi ludzie, którzy decydują się wejść na „nową drogę życia” potrafią odpowiedzieć sobie na te trudne, choć przecież zasadnicze pytania. Z inicjatywą udzielenia im w tym względzie niezbędnych informacji wystąpiła ostatnio Rada Miejska Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Pile, organizując — wspólnie z działającym w tym mieście Ośrodkiem Społeczno — Prawnym FSZMP, Urzędem Stanu Cywilnego i Klubem MPIK — Uniwersytet dla Młodych Małżeństw.

W pierwszym spotkaniu (odbyło się ono niedawno w Międzynarodowym Klubie Prasy i Książki) uczestniczyło kilkudziesięciu kandydatów na no-

wożenców oraz grupa młodych ludzi, dla których w stylowym wnętrzu Urzędu Stanu Cywilnego zabrzmieli w ostatnich tygodniach „Marsz weselny” F. Mendelssohna. Gospodynią wieczoru była Bożena Matuszewska — sędzia, która w interesujący sposób opowiedziała o prawnych konsekwencjach owego „tak”, wypowiedzanego przez kandydatów na małżonków w obecności kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. W spotkaniu uczestniczyli ponadto psycholog i lekarz.

W czasie następnych wieczorów z tego cyklu udzielane będą indywidualne porady z zakresu prawa, medycyny i psychologii, czynne też będzie stoisko z odpowiednimi wydawnictwami książkowymi. (zr)

Pracowali na medal



Prezentujemy dziś kolejnych laureatów współzawodnictwa o medale i dyplomy HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI, tym razem z Kalisza. O jednym z medalistów, Spółdzielczym Domu Handlowym „Tęcza”, pisaliśmy w śródom numerze „Głosu”.

Wszystkim mieszkańcom Kalisza znany jest zapewne sklep cukierniczy „Bambo”, znajdujący się w centrum, przy placu Bohaterów Stalinu 6. Jest to placówka podległa Wielkopolskiemu Przedsiębiorstwu Handlu Spożywczego. Od lat sklepem tym kieruje Antoni Jarmużyński, w handlu pracujący już 42 lata. Patronat nad tą placówką sprawuje poznańska „Gopłana”, do której już od 18 lat co dwa tygodnie po towar jeździ p. Jarmużyński. I tutaj tkwi tajemnica doskonałego zaopatrzenia, z którego „Bambo” słynie w całym Kaliszu. Załoga sklepu od lat pracuje w jednym składzie: zastępcy ni kierownika Józefa Gryczka oraz sprzedawczynie: Bo-

Same panie pracują w sklepie spożywczym WSS numer 48 w Kaliszu, przy ulicy Czeszowskiej 31. I to pracują tak, że zasłużyły sobie również na najwyższe wyróżnienie we współzawodnictwie HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI. Placówka ta rozpoczęła swoją działalność przed siedmioma laty, w nowo zbudowanym pawilonie. Od tego czasu zdobyła sobie wielu stałych klientów. Szczególnie chwalą sobie zakupy tutaj pracownice pobliskich zakładów pracy, które znajdują na półkach tej WSS-owskiej placówki wszystkie najpotrzebniejsze artykuły spożywcze. Jest tutaj także stoisko z warzywami.

Załoga sklepu niemal od początku jego istnienia, pracuje w jednym składzie, stąd zaufanie i zrozumienie. A wzajemne stosunki personelu mają niebagatelną wpływ na jakość pracy sklepu, szczególnie zaś na obsługę. Nic więc dziwnego, że wszyscy klienci czują się w tym sklepie dobrze obsłużeni, znaleźć też mogą radę przy wyborze towaru. A oto ośmiu pan na medal: kierowniczka Stanisława Głównikowska, zastępczyni kierowniczką Irena Szymczak oraz sprzedawczynie: Elżbieta Jerzak, Helena Kępińska, Anna Kliber, Jadwiga Kranc, Irena Marciniak, Grażyna Rzepczak.

Przy ulicy Łaziennej 2 znajduje się w Kaliszu trzeci sklep Igureat zakupionego niedawno etapu współzawodnictwa handlowców — placówka ZURIT. Odwiedzając jego załogę pracującą w składzie: kierownik Bogdan Białoboczek, zastępcza kierownika Henryk Pawlak, sprzedawcy: Leokadia Bursiak, Halina Królak, Krzysztof Dostal, Grzegorz Górski i Wacław Lisiak, mogliśmy stwierdzić, że na półkach znajduje się wyjątkowo bogaty zestaw propozycji, od telewizorów poprzez radio, magnetofony, adaptory do części zamienianych. Od klientów natomiast dowiedzieliśmy się, że największym atutem załogi tej placówki, obok uprzejmości obsługi, jest fachowa rada, jaką zawsze służą wszyscy tutaj zatrudnieni. (k)